Nr. 116. Czwartek, 23 Maja 1907. Rok 97.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu **10** hal., pocztą **16** hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. **12**. — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników **St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.
Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcyi Nr. 88.

Prenumerata

zamiejscowa:				miejscowa:			
rocznie	32 K.,	**ćwierćrocznie**	8 K. — h.	**rocznie**	24 K.	**ćwierćrocznie**	6 K.
półrocznie	16 K.	**miesięcznie**	2 K. 70 h.	**półrocznie**	12 K.	**miesięcznie**	2 K.

W Niemczech 3 K. **20** h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. **80** h. miesięcznie.
„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi **1** K. **50** h., drudzy **60** h. **„Przewodnik“** prenumerowany osobno kosztuje **8** K.

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce **20 hal.**
Tabelaryczne i liczbowe po **30 hal.**, nadesłane po **60 hal.** za wiersz lub jego miejsce miary petitowej.
Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie: Biuro dzienników **Sokołowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna l. 9.** W Paryżu wyłącznie Agencya: C. Adam (V. de Raczkowski) 38 Rue de Varenne.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 22 maja.

Wybory do Izby posłów Rady państwa z Galicyi.

W dniu jutrzejszym odbędą się pierwsze wybory w następujących 17 okręgach miejskich jednomandatowych:

Okrąg nr. 15. Tarnopol. (30.000 mieszkańców, w tem 18.800 Polaków, 7.900 Rusinów).

Stają jako kandydaci narodowi: Rudolf Gall, właśc. młyna (demokr.); dr. Michał Landau, adwokat krajowy; Józef Weiser, właściciel fabryk w Sassowie. Nadto zgłosili swe kandydatury: ks. Gromnicki, gr. kat. proboszcz w Tarnopolu (ukrain.) i Adolf Stand ze Lwowa (syonista).

Okrąg nr. 16. Tarnów. (31.200 mieszkańców, w tem 30.500 Polaków).

Stają jako kandydaci: dr. Roger br. Battaglia, dyr. galic. Związku fabr. (nar. dem.); Kasper Ciołkosz, prof. szkoły realnej (post. dem.); dr. Roman Drobner kandydat adwokacki (soc. dem.); Salamon Merz, radca sądowy (syonista).

Okrąg nr. 17. Kołomyja. (34.000 mieszkańców, w tem 16.500 Polaków, 7.400 Rusinów).

Kandydują: dr. Henryk Kolischer, właściciel fabryki papieru w Gródku (Rada nar. — demokr.); dr. Józef Zipser, adw. kraj. w Wiedniu (post. demokr.); dr. Aron Schorr, adwokat kraj. (soc. dem.); dr. Ozyasz Thorn, rabin i kaznodzieja w Krakowie (syonista).

Okrąg nr. 18. Biała, Żywiec, Kęty, Andrychów, Wadowice (28.000 mieszkańców, w tem 21.800 Polaków).

Kandydują: dr. Wilhelm Binder, adwokat kraj. w Wiedniu (konserw.); dr. Stanisław Łazarski, adwokat kraj. (post. dem.); Baltazar Bogucki, przemysłowiec z Żywca (centr. lud.); Nartowski, notaryusz; dr. Gumplowicz (soc. dem.).

Okrąg nr. 20. Nowy Sącz, Stary Sącz, Nowy Targ. (29.700 mieszkańców, w tem 29.500 Polaków).

Kandydują: dr. Ludomił German, kraj. inspektor szkolny (Rada narod. — nar. dem.); Edward Kostka, prezydent sądu obwod. (post. demokr.); Obmiński, notaryusz (lud.); Kazimierz Kaczanowski, redaktor *Naprzodu*, (soc. dem.).

Okrąg nr. 21. Rzeszów, Ropczyce, Sędziszów. (35.900 mieszkańców, w tem 34.800 Polaków, 200 Rusinów).

Kandydują: JE. dr. Leon Biliński, gubernator Banku austro-węgierskiego (Rada narod. — konserw.); Karaś, inżynier; dr. Pelzling, adw. (soc. dem.).

Okrąg nr. 22. Jarosław, Łańcut, Przeworsk. (29.800 mieszkańców, w tem 25.300 Polaków, 1.400 Rusinów).

Kandydują: dr. Adolf Dietzius, burmistrz miasta Jarosławia (nar. dem.); Jan Kwiatkowski, inspektor kolei państwowych (nar. dem.); Jan Jakób Toroński (post. dem.); Karol Peller, urzędnik Kasy chorych (soc. dem.).

Okrąg nr. 23. Mielec, Kolbuszowa, Leżajsk, Sokołów, Rozwadów, Tarnobrzeg, Nisko, Rudnik. (32.100 mieszkańców, w tem 31.900 Polaków).

Kandydują: JE. dr. Michał Bobrzyński, prof. Uniw. Jagiell. (Rada narod. — konserw.); dr. Józef Jezierski, adw. kraj. (post. dem.); Schmelkes, rabin (syonista).

Okrąg nr. 24. Jasło, Gorlice, Grybów, Biecz, Strzyżów, Frysztak, Pilzno, Dębica. (28.600 mieszkańców, w tem 27.200 Polaków, 200 Rusinów).

Kandydują: ks. Leon Pastor (Rada nar. — centr. lud.); Stanisław Dihm, sekretarz sądowy z Dębicy (post. dem.).

Okrąg nr. 25. Sanok, Dobromil, Stary Sambor, Krosno, Korczyna. (24.100 mieszkańców, w tem 19.500 Polaków, 2.700 Rusinów).

Kandydują: Wincenty Jabłoński, radca sądowy z Krosna (Rada nar. — demokrata); dr. Siokała, adwokat kraj. (Rusin).

Okrąg nr. 26. Sambor, Gródek Jagielloński. (28.800 mieszkańców, w tem 21.800 Polaków, 5600 Rusinów).

Kandydują: JE. Wojciech hr. Dzieduszycki, Minister dla Galicyi (Rada nar. — konserw.); dr. Bronisław Potocki, adwokat kraj. (post. dem.).

Okrąg nr. 28. Stryj, Kałusz. (30.800 mieszkańców, w tem 23.000 Polaków, 7.000 Rusinów).

Kandydują: dr. Tobiasz Aszkenazy, adwokat kraj. ze Lwowa (Rada nar. — post. dem.); dr. Eugeniusz Oleśnicki, adwokat ze Stryja (ukrain.); Andrzej Moraczewski, inżynier (soc. dem); dr. Abraham Salz, adwokat kraj. (syonista).

Okrąg nr. 29. Brzeżany, Baranówka, Demnia, Hucisko, Kuropatniki, Podwysokie, Rohaczyn miasto, Wulka, Rohatyn, Podkamień, Chodorów, Brzozdowce. (31.000 mieszkańców, w tem 22.800 Polaków, 8.100 Rusinów).

Kandydują: dr. Władysław Dulęba, adw. kraj. ze Lwowa (Rada nar. — dem.); Jan Hoser, radca sądowy (lud.); Mikołaj Hankiewicz (soc. dem.); dr. Salomon Rapoport, rabin (syonista).

Okrąg nr. 30. Żółkiew, Rawa ruska, Sokal, Krystynopol, Tartaków miasto, Wielkie Oczy, Waręż miasto, Belz. (41.300 mieszkańców, w tem 34.700 Polaków, 6.000 Rusinów).

Kandydują: dr. Stanisław Starzyński, prof. Uniw. lwowskiego (Rada nar. — konserw.); dr. Włodzimierz Zahajkiewicz, kandydat adwokacki (ukrain.); dr. Bloch, rabin w Wiedniu (syonista).

Okrąg nr. 31. Brody, Stare Brody, Hucisko brodzkie, Łopatyn, Ruda brodzka, Radziechów, Podkamień. (27.500 mieszkańców, w tem 12.500 Polaków, 6.300 Rusinów).

Kandydują: dr. Szymon Wollerner, radca prokuratoryi skarbu we Lwowie (demokr.); dr. Juda Landesberg, adw. kraj. w Tarnopolu (nar. dem.); dr. Henryk Löwenherz, adwokat kraj. ze Lwowa (soc. dem.); dr. Adolf Stand, adwokat kraj. ze Lwowa (syonista); Maurycy Rosenstock ze Skałatu.

Okrąg nr. 33. Złoczów, Zborów, Jezierna, Załoźce, Gontowa, Huta pieniacka, Majdan pieniacki, Maleniska, Palikrowy, Pańkowce, Reniów, Trościaniec wielki. (37.500 mieszkańców, w tem 25.100 Polaków, 12.000 Rusinów).

Kandydują: dr. Józef Gold, lekarz (Rada nar.— nar. dem.); dr. Karol Dawidowicz (ukrainiec).

Okrąg nr. 34. Rozdół, Żydaczów, Ruda, Bóbrka, Hucisko, Stare Sioło, Hanaczów, Hanaczówka, Wołczków, Chorostków, Jeziorko, Kończaki stare, Maryampol wieś, Bursztyn, Ludwikówka, Wiszniów, Żurów, Bołszowce, Słobódka konkolnicka, Zagórze konkolnickie. (37.100 mieszkańców, w tem 27.100 Polaków, 9500 Rusinów).

Kandydują: JE. Dawid Abrahamowicz (Rada narod.—konserw.); Ernest Breiter, redaktor *Monitora* (radykał); dr. Dawid Malz, adwokat kraj. w Bursztynie (syonista).

Projekt nowej ustawy karnej.

(V.) D. 18 b. m. wzięła ankieta pod obrady kwestyę proporcyonalności dóbr płynących z prawa.

Prof. Loeffler (Wiedeń), poparty przez prez. Getschera (Tryest) polemizował z postanowieniami projektu, zwłaszcza z powodu, że okłada on surowszemi karami

PANIENKA PISZE...

(FRAGMENT ROMANSU).

(Ciąg dalszy).

17 lutego.

Przyszedł dzisiaj. Spojrzałam mu w twarz pokornie jak niewolnica.

— Nie gniewa się pan na mnie?

Uśmiechnął się dziwnie.

— Nie, panno Izo. Było mi tylko smutno, ale smutek jest nudny. Zresztą zapominam o wszystkiem, o sobie także, gdy widzę panią.

— Co pan robił wczoraj wieczorem o szóstej?

— O szóstej?

— Tak.

Zbladł. Potem zaczął mocno całować moje ręce i dłonie i zaprowadził mnie we framugę okna.

— Siedziałem przy biurku. Przedemną stała fotografia kobiety, którą znałem dawno, dawno. Myślałem, że pani pewno bawi się z jakimś młodzieńcem o pięknych oczach, więc zacząłem bawić się wspomnieniami. — Blada pani z fotografii śmiała się do mnie martwym, nieruchomym uśmiechem. Nagle....

Przerwał.

— Mów — szepnęłam, przyciskając się do niego. Pierwszy raz powiedziałam mu „ty“.

— Uczułem ostry, przenikający ból w piersiach, aż oczy zaszły mi łzami. Przez mgłę tęczową łez ujrzałem w czarnych ramach fotografii kobietę o twarzy skrzywionej spazmem męki.

Drgnął i chwycił mnie za ręce:

— Czemu pani znów taka blada? — Co pani robiła o tej porze wczoraj?

— Grałam ci moją tęsknotę.

Patrzyliśmy się na siebie w milczeniu. Bałam się jak małe dziecko. Przestraszyłam się jego wspomnień dawnych, jego życia, którego nie znam, przestraszyłam się miłości mojej, że zawładnęła mną jak martwym przedmiotem.

Mimo to zauważyłam, że oparta o jasną framugę okna, ubrana w ciemną, obcisłą suknię, jestem bardzo piękna. I poza zwykłem zadowoleniem z siebie, z urody mojej, którą tak strasznie kocham, uczułam w sobie dumę i wyższość i moc piękności i rozkosz, że tę dumę i wyższość mogę cisnąć pod stopy ukochanego.

Dla niego, wszystko dla niego.

Spytałam Karola:

— To była fotografia kobiety, którą pan dawniej kochał, prawda?

Odrzekł niechętnie:

— Zdaje mi się. Ale to mnie nic nie obchodzi.

A potem nachylił się ku mnie, przesunął znowu rękami po moich włosach.

Serce przestało mi bić. Zachwiałam się. Jego smutny, ukochany głos.

Całowałabym każde jego słowo.

— Widzisz, dziecko, ja już tyle razy w mojem życiu mówiłem: kocham cię. Tyle razy. Więc tobie, tobie nie mówię nic. Jedyna. Iza, mała panna Iza, która jest moja, moja.

W drugim pokoju posłyszałam czyjeś kroki.

W sekundzie chwycił mnie w objęcia, uczułam usta jego na mojej twarzy.

Nie miał czasu pocałować mnie w usta.

Znowu przyszli do salonu goście. Nie mogłam mówić. Teraz nie mogę pisać, nie mogę myśleć.

Dobranoc Lolek, dobranoc mój słodki. Czemuś nie pocałował mnie w usta? Dobranoc.

21 lutego.

Zaświecili pierwszą latarnię na ulicy i światło błysnęło wśród mżącego szaro deszczu, takie biedne, małe światełko, broniące się rozpaczliwie podmuchom wiatru.

Z fumoiru dobiegał do mnie pełny melodyi głos Freda Koryckiego. Pochwyciłam kilka wyrazów:

— Jednak ten Karol jest grubo narwany.

Zbliżyłam się na palcach do drzwi i schowałam się w fałdach portyery.

— Wyobraźcie sobie panowie, wracamy w kilku wczoraj z teatru i wstępujemy na kieliszek koniaku do kawiarni Muzeum. Nagle z bocznego gabinetu dobiega nas niemożliwy wrzask. Zrywamy się, stajemy we drzwiach i oczom naszym przedstawia się takie widowisko.

Karol, gryząc niemiłosiernie papierosa, tańczy szalonego walca z jakąś brunetką, która, dekoltowana prawie do bioder, pozrywała sobie oprócz tego rękawy czy też to, co nazywało się rękawami u sukni i nagiemi smagłemi ramionami oplotła szyję tancerza. Dwóch młodych malarzy, artystów-malarzy *s'il vous plait, messieurs*, tańczyło wcale porządnego kankana, (przypomniałem sobie Moulin Rouge), a na kanapie leżał nasz znany lekkomyślny poeta i cedził od czasu do czasu przez zaciśnięte zęby: „A gdzież to życie?“, patrząc sennym wzrokiem na siedzącą przy nim złotowłosą i białoramienną boginię.

Nagle grający na fortepianie pan, urwał szalonym akordem i zaczął grać marsza pogrzebowego Chopina.

W tej chwili wszyscy chwycili się za ręce i spiewając, ryczące, gwiżdżąc skłębili się w jedną gromadę, w jeden oszalały rój śmiertelnie bladych twarzy, czarnych fraków, jaskrawych sukień i białych biustów i ramion kobiecych.

Tańczyli jak potępieńcy.

Lekkomyślny poeta nie mógł się podnieść (zgubne skutki alkoholu), więc wymachując nogami i rękami wrzeszczał na nutę marsylianki: „Jeżeli mnie kochasz dziewczyno ty biała, używaj mojej szczoteczki do zębów“.

Nagle krzyk.

Z ramienia tańczącej z Karolem kobiety zsunęła się ciężka, złota bransoleta, Karol zaś wgryzł się ustami w cienki pasek białej skóry, z którego spadła obrączka.

Równocześnie kelner zatrzasnął nam drzwi przed nosem i słyszeliśmy tylko marsz pogrzebowy i ten śmiech nieludzki.

Opuściliśmy kawiarnię pełni oburzenia. Tak się bawi kwiat naszej kultury. Orgia trwała podobno do rana — w końcu wkroczyć musiała policya.

I dodał szyderczo:

— Karol jest podobno człowiekiem z naszego towarzystwa.

Ktoś zbliżył się do portyery.

W salonie zaświecili światło.

Siadłam bezmyślnie przy fortepianie i ociężałe ręce położyłam na klawiszach.

Patrząc przed siebie, nie widziałam.

Nie czułam bolu ani smutku. Ogarnęło mnie takie straszne zdumienie, że cała moja istota była jednem rozpaczliwem pytaniem: dlaczego?

Równocześnie ci panowie weszli do salonu.

Służący zaanonsował Lolka.

Rozmawiałam, śmiałam się.

Ale byłam tak zmęczona tem wielkiem zdumieniem, że moje słowa i mój śmiech wydawały mi się czemś obcem, a powieki ciężyły mi ołowiem.

(Dokończenie nastąpi).

Juliusz German.

delikty przeciwko bezpieczeństwu majątku, aniżeli przeciwko bezpieczeństwu ciała i czci seksualnej.

Prof. Lammasch (Wiedeń) jako autor projektu wątpił, czy da się wprowadzić taka ocena dóbr płynących z prawa, której nie możnaby podać w wątpliwość. Stopniowanie zaś zawisłe być musi nietylko od wartości zakar grożonego dobra prawnego, lecz także od winy i niebezpieczeństwa sprawców. Przy uszkodzeniach ciała brać należy pod rozwagę, że niejednokrotnie idzie o sprawców, którzy dopuściwszy się czynu karygodnego, nie ponieśli przez to zbyt dotkliwej straty na swej moralnej wartości.

Że niemożliwem jest ustanowienie skali wartości dóbr płynących z prawa wykazywali również prof. Storch (Praga), hr. Gleispach (Praga), star. prok. Hoegel (Wiedeń), prof. Lenz (Czerniowce) i Makarewicz (Kraków), przyczem rozpatrywano poszczególne postanowienia projektu w tej materyi ze stanowiska religijnego, socyalnego, ekonomicznego, etycznego i hygienicznego punktu widzenia.

Prof. Rosenblatt (Kraków) wyraził obawę, by postanowienie projektu wzbraniające naukowych doświadczeń na ludziach, nie podziałało hamująco na rozwój wiedzy.

Po dyskusyi zgodzono się na to, że przepis ów ma być tak zredagowany, iżby zakaz odnosił się tylko do wypadków, w których próby mają tylko cel teoretyczny na oku, jeśli zaś nawet zdążają do praktycznego celu, to jedynie tym sposobem, iż próby na pewnej jednostce dokonane, mają służyć na pożytek innych. Natomiast bezkarne pozostać mają próby zastosowania nowego środka leczniczego lub nowej metody leczniczej.

Dyskusyę wywołały również postanowienia co do obrazy organów urzędowych, machinacyj przy licytacyach, fałszywych zeznań w sądach rozjemczych i wobec notaryuszy, jakoteż co do szantażu. Wiele z przepisów projektu w tym kierunku spotkało się z krytyką i żądaniem zmiany.

W sprawie deliktów religijnych zauważył prof. hr. Gleispach, że projekt nie poprzestaje na ochronie religijnych uczuć przed obrazą. Mowca pragnie, by takie delikty z tego zakresu uporządkowano systematycznie.

Z kolei zastanawiano się, do jakiego stopnia winna ustawa poręczać ochronę obcych władców przeciwko czynnym napaściom i obelgom.

Roztrząsano też szczegółowo postanowienia projektu przeciwko wyzyskiwaniu kontraktów pracy najemnej, przeciwko dowolnemu wyśrubowywaniu cen artykułów spożywczych, produktów rolnych i środków opałowych, jakoteż przeciwko machinacyom giełdowym.

Szereg krytycznych uwag i żądań zmiany wywołały również postanowienia projektu przeciwko propagandzie anarchistycznej, przeciwko zaniedbaniu przepisanych środków ostrożności w zakładach przemysłowych i inne.

Wrażenia petersburskie.

(Korespondencya własna „Gazety Lwowskiej“)

19 maja 1907.

Z powodu zamknięcia Uniwersytetu warszawskiego zwyczajna liczba studentów polskich nad Newą wzrosła niepomiernie. Przybywali przeważnie ci, co byli na ostatnim kursie, dla zdawania egzaminów, choć nie brakło takich, którzy bądź znajdowali się już w trakcie studyów, bądź też dopiero je zaczynali. Młodzież to przeważnie niezamożna, zarabiająca lekcyami, kopiowaniem, lub przepisywaniem na chleb codzienny, zgrupowała się bez różnicy przekonań politycznych, (bo tu dziś każdy musi je mieć, jak butelka wina etykietę), około Kuchni studenckiej polskiej, gdzie sama rządzi się i — trzeba przyznać — gospodarzy doskonale. Założenie tej instytucyi, która jest nietylko spożywczą, ale i towarzysko-literacką, gdyż co soboty odbywają się w jej lokalu koncerty i odczyty, po których następują tańce, należy uważać za wielkie *benc* polskiej młodzieży. Przedewszystkiem nie jest narażona na uczęszczanie do rossyjskiej kuchni uniwersyteckiej, gdzie skutkiem przestawania z kolegami, ulegałaby rozmaitym niepożądanym wcale wpływom, nie miałaby własnego dachu nad głową i swobody działania, bo czułaby się zawsze na obcych śmieciach. Wreszcie nigdy nie mogłaby mieć pewności, iż przyszedłszy nazajutrz, otrzyma za tanie pieniądze obiad. Dowodem tego najlepszym rok miniony, kiedy to ogólną kuchnię uniwersytecką zamknięto na przeciąg kilku miesięcy. Własna kuchnia, w której można dostać jadła i na kredyt, to wielka pomoc dla naszej młodzieży.

Jednakowoż, jak powiedziałem, studenci żyją przeważnie z własnej pracy. A że do samego tylko Uniwersytetu petersburskiego, nie licząc kilkunastu innych wyższych zakładów naukowych, napłynęła w r. b. olbrzymia masa studentów (około 9.000), więc i ceny lekcyj, oraz innych zajęć zostały straszliwie zdeprecyonowane, wobec tego, że zapotrzebowanie sił roboczych było mniejsze od podaży.

To też młodzież nasza była niejednokrotnie narażona na niedostatek.

Starało się mu zapobiedz Towarzystwo pomocy uczącej się młodzieży, istniejące przy rz.-kat. Towarzystwie dobroczynności, jako osobna jego sekcya. A jednak — pomimo starannie czynionych oszczędności, gdy na wydatki kancelaryjne i pocztowe zużyto ledwie 21 rb., zakończyło rok ostatni niedoborem w wysokości 848 rb. przy ogólnym rozchodzie 7.082 rb.

Niedobór ten należy przypisać stosunkowo nieznacznym wpływom z ofiar dobrowolnych i małym zyskom z urządzanych wieczorów. Zaspokojenie zaś potrzeb, choćby tylko najpilniejszych niezamożnej młodzieży nie pozwoliło Towarzystwu poprzestać jedynie na sumach wydatkowych, będących do jego rozporządzenia. Ponadto rozdawano pomiędzy potrzebującą młodzież będące do rozporządzenia Tow. podręczniki naukowe, oraz części składowe umundurowania. Ogółem korzystało z pomocy Tow. osób 160, w czem było 90 studentów szkół wyższych, 47 uczniów szkół średnich, 4 szkół niższych, oraz 19 zawodowych.

Tow. liczyło członków: 4 dożywotnich, 140 rzeczywistych (po 12 rb. rocznie) i 33 wspierających (po rb. 6). Rzecz zastanawiająca, że polska inteligencya nadnewska zajmuje wobec tej tak pożytecznej instytucyi stanowisko dość obojętne, co wyraziło się w zmniejszeniu się liczby członków o 23 w porównaniu z r. 1905.

* * *

Zagranica jest święcie przekonana, że w Rossyi nastanie ery konstytucyjnej zniosło ową osławioną cenzurę. I jest w błędzie! Bo cenzurę wprawdzie zniesiono, ale w jej miejsce ustanowiono *Komiticty po diełam pieczati,* sprawujące funkcye ś. p. nieboszczki cenzury. Zmieniła się zatem tylko nazwa, ale duch pozostał ten sam. Ba, komitet posługuje się jeszcze dotąd pieczęcią i formularzami, na których widnieje napis „cenzury“. Przynajmniej w tem trochę szczerości.

Kilka dni temu przypadek zmusił mnie do odwiedzenia tego zacnego lokalu. Prof. Gawalewicz z Tarnopola przypomniał sobie swego dawnego ucznia i w dniu 19 lutego b. r. nadeszła od niego pod moim adresem książka p. t. „Historya powszechna; maturyczne pytania i odpowiedzi“. I naturalnie przeleżała w cenzurze trzy miesiące. Przed kilku dniami otrzymuję wezwanie, iżbym stawił się w komitecie dla dania wyjaśnień. Pokój do przyjęć cały zawalony stosami przesyłek. Zapytuję młodego urzędnika: co za sprawa? W odpowiedzi pokazuje mi trzy ustępy w podręczniku prof. Gawalewicza, zakreślone ołówkiem czerwonym. Wiem, co to znaczy. Więc zaczynam tłumaczyć, iż książka ta przeznaczona jest dla mego osobistego użytku, że przecież, jako członek Uniwersytetu mógłbym ją dostać z pominięciem cenzury inną drogą i t. d. Argumenty moje są grochem, rzucanym o ścianę:

— Chcecie, Stanisław Pietrowicz, dostać książkę niezamazaną, tak i podajcie prośbę do dyrektora; a z pewnością za jaki miesiąc książka nienaruszona znajdzie się u was.

Złość mnie porwała. Cóż to? będę czekać jeszcze miesiąc. I tak czekam już kwartał.

— A więc — powiadam bez namysłu — proszę wymazać. to, co niecenzuralne. A ja książkę oddam Bibliotece Publicznej na wieczną pamiątkę, poszanowania słowa drukowanego w Rossyi w epoce konstytucyjnej, kiedyto ze zniesieniem pozornem cenzury i zaprowadzeniem *Komitietów po diełam pieczati,* wydatki na nie wzrosły o parę milionów rubli rocznie....

Czynownik popatrzył na mnie wielkimi oczami, jakby przestraszył się tego, bo snać mury lokalu cenzury nie słyszały jeszcze tak *dzierzkich* słów i zaczął z mrówczą cierpliwością drapać *szmirgelpapierem* owe zakreślone czerwonym ołówkiem ustępy.

Dla wiecznej rzeczy pamięci podaję ustępy inkryminowane: str. 87 części drugiej, wiersze 9—14 (powstanie Kościuszkowskie); str. 100, wiersze 5—14 z góry od słów: „Aleksander I. tłumił wszelkie objawy patryotyzmu“.... do „Ulegli Polacy, a po bitwie pod Ostrołęką“ (nb. o ile dobrze odcyfrować zdołałem wymazane wiersze), wreszcie str. 117 wiersze 5—9 z dołu od słów: „Wobec wewnętrznych“ do „pracy prawodawczej“.

— Ot tak i nie wydaliście — powiadał mi czynownik wręczając z miną tryumfującą zeszpeconą książkę, — 75 kop. na stemple i *soczinienije* waszego znajomego macie już.

U ludzi tych poczucie etyczne stępiało do tego stopnia, że nie widzą nawet analogii, jaka zachodzi między nimi a oprawcami....

Gasić ducha, wszelki sąd własny — oto czem zajmuje się biurokracya rozprózniaczona.

* * *

A kiedym już rozpisał się o sprawach polskich, niepodobna mi pominąć milczeniem doniosłego odkrycia historycznego, jakie szczęśliwy traf pozwolił uczynić profesorowi tutejszej rzym.-kat. Akademii duchownej ks. Michałowi Godlewskiemu, znanemu z wydawnictwa „Monumentów“ tejże Akademii, których drugi tom właśnie kończy się drukować.

Ośmiotomowy rękopis pamiętników Stanisława Augusta był znany z kopii, przechowywanej w prywatnej bibliotece cesarskiej w Pałacu Zimowym. Kopia ta była bardzo niedokładna i w wielu miejscach błędna. Ks. prof. Godlewski odnalazł przypadkowo w jednem z tutejszych archiwów oryginał owych pamiętników, pisany przez sekretarza królewskiego, z własnoręcznymi dopiskami i poprawkami na marginesie, poczynionemi ręką Stanisława Augusta. Pozwolenie na ich ogłoszenie ks. prof. Godlewski już ma.

Pamiętniki te są nieocenionym materyałem do dziejów panowania nieszczęśliwego króla. Kreśli on w nich z zupełną otwartością koleje swego życia od wczesnej młodości począwszy, wyłuszcza przyczyny długoletniego romansu z Katarzyną II., o której powiada, że była jedyną jego miłością. Dla spraw polityczno-ekonomicznych Polski na schyłku jej istnienia — ma w nich być nieprzebrana skarbnica. Znawcy utrzymują, iż odkrycie ks. prof Godlewskiego należy do pierwszorzędnych. Obecnie toczą się tylko pertraktacye z możliwymi nakładcami i jest wszelka nadzieja, że zostaną uwieńczone pomyślnym rezultatem. Niebawem napiszę coś o odkryciach w archiwum. do którego dotąd nikt nie miał wstępu i nie ma. Tak go strzegą żandarmi....

Dr. St. Zdz.

KRONIKA.

Lwów, 22 maja.

— **Kalendarz.**
Czwartek (23 maja):
Dezyderyusza. — Budziwoja. — Symeona ap.

Wschód słońca o godzinie 3·32 rano, zachód słońca o godzinie 7·09 po południu.

— **Obejmowanie przez komisarza rządowego funkcyj komisyi wyborczej.** Jeden z lwowskich dzienników porannych wystąpił przeciw organom rządowym z zarzutem, jakoby w wypadkach, kiedy skutkiem niejawienia się jednego z członków komisyi wyborczej, wybranych przez Radę gminną, komisarz rządowy uznawał komisyę wyborczą za nieistniejącą i sam obejmował funkcye komisyi, takie postępowanie komisarza świadczyło o „lekceważeniu przez władzę czynników obywatelskich“ i o „metodzie neutralizowania przez Rząd prawa obywatelskiego“. Zarzut ten jest zupełnie bezpodstawny, a wystąpienie z nim dowodzi nieznajomości przepisów ordynacyi wyborczej. Mianowicie § 16 ordynaryi wyborczej mówi: „kierownictwo czynności wyborczej, odbywać się mającej w obecności komisarza wyborczego, należy poruczyć utworzonej z wyborców komisyi wyborczej, składającej się z sześciu, a w gminach liczących mniej, niż 1.000 mieszkańców, z pięciu członków“.

§ 18 stanowi: „Reprezentacya gminna miejsca wyboru i komisarz wyborczy wyznaczają po trzech, względnie po dwu członków komisyi wyborczej.... Wyznaczonych... szściu, względnie czterech (w gminach poniżej 1.000 mieszkańców) członków, wybiera... siódmego, względnie piątego członka komisyi wyborczej...“

§ 24 al. 2: „Gdyby z braku ustawowych warunków komisya wyborcza nie mogła się ukonstytuować, natenczas czynności komisyi wyborczej obejmie komisarz wyborczy“.

Z tych bezwzględnych, niedopuszczających alternatywnej interpretacyi postanowień ustawy, wynika:

1. że w gminach mających powyżej 1000 mieszkańców, jak Lwów, komisya wyborcza musi się składać z 7 członków;

2. że jeżeli nie jawi się jeden członek komisyi wybrany przez Radę gminną, natenczas komisya nie może się ukonstytuować z braku ustawowych warunków;

3. że w takim wypadku obowiązkiem ustawowym komisarza jest objąć czynności komisyi wyborczej.

Jeżeli zatem którykolwiek z członków komisyi wyborczej, wybranych przez Radę miejską, w dniu wyboru nie jawi się punktualnie na godzinę, oznaczoną na rozpoczęcie aktu wyborczego, a tem samem ukonstytuowanie komisyi wyborczej z braku ustawowych warunków nastąpić nie może, obejmuje wszystkie jej czynności komisarz wyborczy, który aktem wyborczym kierować już musi aż do jego ukończenia, gdyż późniejsze ukonstytuowanie komisyi w toku aktu wyborczego jest ustawowo niedopuszczalne.

Na te postanowienia ustawy zwróciło też Prezydyum c. k. Namiestnictwa reskryptem z 11 maja 1907 l. 10.374 uwagę Prezydyum Magistratu lwowskiego z wezwaniem, by wyborcom wyznaczonym przez Radę miejską na członków komisyj wyborczych zaleciło, by jawili się w lokalu wyborczym punktualnie o godzinie wyznaczonej do rozpoczęcia aktu wyborczego, gdyż ich niejawienie się o tej godzinie uniemożliwiłoby ukonstytuowanie się komisyi wyborczej i spowodowałoby, że całym aktem wyborczym kierowałaby nie obywatelska komisya wyborcza, lecz sam komisarz wyborczy.

— **Wybory ściślejsze we Lwowie dnia 24 maja 1907.** Z Prezydyum magistratu donoszą nam: W okręgu wyborczym nr. III. w szkole im. Sobieskiego przeniesiono dwie sale do szkoły męskiej, oraz gdzie zachodziła potrzeba, wybito drugie drzwi na kurytarz, tak, że wyborcy będą jednemi drzwiami wchodzić, a drugiemi wychodzić. — Podobnie postąpiono z salą nr. II. na I. piętrze w okręgu VI. w szkole im. M. Magdaleny. Wskutek tych zarządzeń będą mogli wyborcy swobodnie wchodzić do sal wyborczych i po oddaniu głosu wyjść drugiemi drzwiami na kurytarz, a ztąd również osobno rezerwowanem wyjściem opuścić lokal wyborczy. W okręgu II. salę nr. 2 przeniesiono do ubikacyi parterowej.

— **Z kolei.** W bieżącym sezonie letnim zaprowadza się na czas od 20 maja do 16 września b. r. bilety powrotne po zniżonych cenach jazdy ze Lwowa do Pustomyt i Szczerca i napowrót, tudzież ze Lwowa do Stawczan, Lubienia wielkiego i napowrót, ważne tylko w niedziele i święta rzymsko-katolickie i to wyłącznie dla pociągów poniżej wymienionych po cenach następujących: ze Lwowa do Pustomyt i napowrót III. kl. kor. — hal. 90; II. kl. kor. 1 hal. 40; ze Lwowa do Szczerca i napowrót III. kl. kor. 1 hal. 30; II. kl. kor. 2 hal. 10; ze Lwowa do Stawczan i napowrót III. kl. kor. — hal. 90; II. kl. kor. 1 hal. 40; ze Lwowa do Lubienia wielkiego i napowrót III. kl. kor. 1 hal. 30; II. kl. kor. 2 hal. 10.

W kierunku do Szczerca ważne są te bilety powrotne w niedziele i święta rzym. kat. i w dniu nabycia dla pociągów: nr. 1721 (odjazd ze Lwowa 10·45 rano, przyjazd do Pustomyt 11·30 rano, przyjazd do Szczerca 11·45 rano) i nr. 1713 (odjazd ze Lwowa 2·26 po południu, przyjazd do Pustomyt 2·57 po południu, przyjazd do Szczerca 3·10 po południu).

W kierunku przeciwnym ważne dla pociągów osobowych: nr. 1722 (odjazd ze Szczerca 8·41 wieczorem, odjazd z Pustomyt 08·59 wieczorem, przyjazd do Lwowa 9·40 wieczorem) i nr. 1718 (odjazd ze Szczerca 10·08 wieczorem, odjazd z Pustomyt 10·19 wieczorem, przyjazd do Lwowa 10·50 wieczorem).

W kierunku do Lubienia wielkiego pod tymi samymi warunkami dla pociągów osobowych: nr. 2113 (odjazd ze Lwowa 9·05 rano, przyjazd do Stawczan 9·30 rano, przyjazd do Lubienia wielkiego 9·48 rano), nr. 2119 (odjazd ze Lwowa 2.10 po południu, przyjazd do Stawczan 2·37 po południu, przyjazd do Lubienia wielkiego 2·56 po południu).

W kierunku przeciwnym dla pociągów osobowych: nr. 2118 (odjazd z Lubienia wielkiego 8·37 wieczorem, przyjazd do Stawczan 8·54 wieczorem, przyjazd do Lwowa 9·20 wieczorem) i nr. 2120 (odjazd z Lubienia wielkiego 11·00 w nocy, przyjazd do Stawczan 11·19 w nocy, przyjazd do Lwowa 11·50 w nocy).

Biletów powrotnych po zniżonych cenach jazdy I. klasy nie wydaje się. Dzieci w wieku 4 do 10 lat płacą przy tych pociągach albo całe bilety w dotyczącej klasie wozu, lub połowę normalnej ceny biletu do jazdy zarówno tam, jakoteż i napowrót. Bilety te powrotne nie są przenośne a w zwykłych dniach tygodnia są wogóle nieważne. Nabyć je można przez cały dzień zarówno przy kasach osobowych na głównym dworcu, jakoteż i w biurze miastowem c. k. kolei państwowych (pasaż Hausmana) we Lwowie.

— **Rada m. Lwowa** odbędzie posiedzenie jutro, we czwartek, o godz. 6 wieczorem w sali ratuszowej.

— **Wydział Towarzystwa dziennikarzy polskich** uchwalił wczoraj jednomyślnie w obecności 12 członków Wydziału następującą rezolucyę:

Wydział Towarzystwa Dziennikarzy Polskich, powołany do obrony moralnych interesów i godności prasy polskiej, z wielką przykrością stwierdzić musi, że polemika, jaka na tle wyborczem się rozwinęła, w wielu wypadkach przekraczała wskazaną miarę, zwłaszcza o ile chodzi o najdroższy skarb ludzki, o cześć osobistą. Wydział przypomina poprzednie swe enuncyacye i wzywa kolegów, ażeby w polemice walczyli z przekonania, bez naruszania czci osobistej.

W ostatnich dniach zaszedł jednak fakt, który specyalnie na napiętnowanie zasługuje.

Bezprzykładna w dziejach prasy polskiej napaść *Monitora* na ks. Arcybiskupów Bilczewskiego i Teodorowicza poruszyła do głębi całe społeczeństwo nasze. Towarzystwo Dziennikarzy polskich potępia z całą siłą tego rodzaju znieprawiającą walkę i przyłącza się najgoręcej do oświadczenia polskiej prasy lwowskiej, wy-

rażając zarazem najgłębszą cześć obu, w sposób tak niegodny dotkniętym Arcypasterzom.

— **W sprawie przepełnienia szkół średnich** odbędzie się dnia 27 b. m. w sali Towarzystwa politechnicznego przy ulicy Zimorowicza l. 9 o godzinie 6 wieczorem posiedzenie poufne. Zagai je dr. Władysław Jahl, poseł na Sejm krajowy i Członek Wydziału krajowego. Referenci: dr. Jan Gwalbert Pawlikowski i pani Adolfina Gorzycka.

Kościół św. Elżbiety. Ponieważ dochody na rzecz budowy kościoła św. Elżbiety wpływają mimo subskrypcyi większych ofiar zbyt powoli, musiała gmina miasta Lwowa przyjść z pomocą komitetowi, gdyż w razie przeciwnym musiałyby setki robotników stracić zarobek i pracę na czas dłuższy, a budowa tej monumentalnej świątyni doznałaby poważnej zwłoki. Owóż gmina stołecznego miasta, która uchwaliła na budowę tego kościoła subwencyę w kwocie 300.000 kor., płatną w 10 ratach od r. 1904 począwszy, już w roku bieżącym wypłaci z zapasów kasowych całą resztę subwencyi, dzięki czemu niepospolicie przyczyni się do posunięcia naprzód budowy tego kościoła.

Upiększanie grobów dochodem na ubogich. Lwowskie Tow. miłosierdzia pod godłem „Opatrzności“ powzięło bardzo praktyczną myśl. Jak wiadomo, ma ono w ul. św. Piotra tuż obok cmentarza Łyczakowskiego schronisko, czyli „Dom pracy“ dla ubogich, bezdomnych starców, zdolnych jednak do wykonywania lżejszych prac, Za dach nad głową i skromny posiłek wywdzięczają się tameczni prebendaryusze darciem pierza, klejeniem woreczków papierowych, i pudełek i t. p. Owóż Towarzystwo „Opatrzności“ postanowiło podejmować się także upiększania i utrzymywania w porządku grobów na cmentarzu Łyczakowskim, za możliwie skromną opłatą, która stanowiłaby po części dochód Towarzystwa, a po części ubogich, przygarnianych przez „Dom pracy“, którzy wykonywaliby owe upiększenie grobów. Na stosowną prośbę Towarzystwa, magistrat powziął uchwałę przyzwalającą. Była wprawdzie kwestya, czy jest to dopuszczalne, okazało się jednak, że takie czynności — w myśl instrukcyi obowiązującej — może wykonywać zarządca cmentarza, nie jest to jednak jego monopolem. Jest zaś rzeczą organów miejskich umożliwić publiczności pielęgnowanie grobów przy pomocy środków możliwie jak najprzystępniejszych, na czem niewątpliwie zyska także estetyczny wygląd cmentarza.

— **Echa pogrzebu ś. p. Henryka Jordana.** Manifestacya żałobna u trumny wielkiego filantropa i przyjaciela młodzieży przybrała, jak to już doniosły depesze, olbrzymie rozmiary. Rydwan żałobny otoczył „cały Kraków“, kwiatami zarzucono trumnę, w długim szeregu mów wielbiono niezwykłe cnoty obywatelskie i zasługi Zmarłego, pienia Chóru akademickiego do łez rozrzewniały obecnych.

Prezydent miasta dr. Leo podniósł w swem przemówieniu, że Zmarły był „niedoścignionym prawie wzorem rozumnego, a przytem ustawicznie czynnego obywatela-patryoty“.

Rektor Uniwersytetu, dr. Kazimierz Morawski mówił, że ś. p. Jordan, „bardzo szanowny w nauce, pojmował w całej pełni odpowiedzialność i posłannictwo mistrza tej drogiej Wszechnicy, że wiedział, iż w tych murach, uświęconych pamięcią Jadwigi i Jagiełły, pracą tylu wieków i wszystkiemi naszemi nadziejami, nie wolno zniżać lotu, nie wolno mieć pospolitej duszy...“

Imieniem Rady szkolnej krajowej przemawiał radca Dworu Ignacy Dembowski. W pięknych słowach zaznaczył, że tej trumnie, ku której tyle łez płynie i tyle czół się chyli, należy się osobne pożegnanie serdeczne od Rady szkolnej krajowej. Mowca wskazał, że Henryk Jordan w późnym już wieku wstąpił do Rady szkolnej krajowej, ale i na tem polu swą pracą zasłużył na całą zapłatę, nietylko jak ewangeliczny robotnik ostatniej godziny. Duchem i czynem bowiem oddawna służył sprawie wychowania publicznego; nietylko był w tej służbie żołnierzem, ale bywał chorążym i wodzem, a w pracę na tem polu kładł całe swe serce i stał zawsze na posterunku. Żałobny mowca określił bliżej działalność Henryka Jordana w Radzie szkolnej i wyraził mu za jego działalność gorącą wdzięczność, wyrażając nadzieję, że od takiej gorejącej pochodni, jak Zmarły, zapalać się będą nowe płomienie ofiarności i poświęcenia; że za jego przykładem powstanie nowy szereg pracowników nad uzdrowieniem i umoralnieniem młodzieży.

Z kolegów zawodowych Zmarłego przemawiali w gorących bardzo słowach: prof. Mars ze Lwowa, prof. Rosner, Kostanecki, dr. Bogdanik i dr. Cetnarowski. P. Oszacki żegnał trumnę imieniem młodzieży lekarskiej; st. radca dr. Bujak imieniem kolonij wakacyjnych; dr. Stan. Tomkowicz im. Towarz. budowy tanich domów dla robotników; dyrektor Winkowski imieniem Towarzystwa nauczycieli szkół wyższych; wreszcie dr. Lubecki imieniem Czytelni katolickiej.

Depesze kondolencyjne napływają ciągle jeszcze ze wszystkich stron Polski. Nadesłali je między innymi: PP. Ministrowie Marchet i Wojciech hr. Dzieduszycki, P. Namiestnik Andrzej hr. Potocki, Arcybiskup ks. Bilczewski, oraz biskupi ks. Pelczar i ks. Bandurski, P. Marszałek krajowy Stanisław hr. Badeni, szef sekcyi dr. Ćwikliński, Prezydyum miasta Lwowa, Rada szkolna krajowa, Wydział lekarski Uniwersytetu lwowskiego, poznańskie Towarz. Przyjaciół nauk, Macierz szkolna w Królestwie Polskiem i t. d.

Redakcya *Czasu* otrzymała z Zakopanego następujący telegram: Łączę się z żalem i z powszechną żałobą z powodu śmierci profesora Jordana. Cześć pamięci znakomitego obywatela, patryoty i filantropa. *Henryk Sienkiewicz.*

† **Roman Ludwik Biliński,** starszy radca skarbowy i dyrektor okręgu skarbowego w Żółkwi, zmarł w poniedziałek, 20 b. m., po krótkich cierpieniach w Żółkwi. S. p. zmarły był bratem JE. dr. Leona Bilińskiego, gubernatora Banku austro-węgierskiego.

Pogrzeb ś. p. Bilińskiego odbył się dziś o godzinie 5 po południu z głównego dworca kolejowego na cmentarz Łyczakowski.

† **Maryan Zaleski,** syn starszy Bohdana, jak nam donoszą z Paryża, zmarł w Sables d'Olonne, osierocając siedmioro dzieci. Urodzony na emigracyi, całe życie spędził we Francyi, lecz i na obczyźnie pozostał wierny pięknym tradycyom ojczystym. Pokój jego duszy.

— **W Związku naukowo-literackim** mówić będzie jutro we czwartek, prof. Uniwersytetu dr. Marcin Ernest „O niewidzialnych ciałach niebieskich“.

— **Konkurs na zasiłek.** Lwowska Izba rękodzielnicza podaje do wiadomości interesowanych, że w myśl uchwał Rady miejskiej z 16 listopada i 14 grudnia 1899, ma być corocznie rozdawany z fundacyi gminy m. Lwowa w dniu 31 lipca, jako w rocznicę śmierci ś. p. Teofila Wiśniowskiego, jednorazowy zasiłek w kwocie 200 kor. O zasiłek ten ubiegać się mogą jedynie ubodzy dobrych obyczajów czeladnicy rękodzielniczy narodowości polskiej, religii rzym. kat., do gminy m. Lwowa przynależni. Podania wnosić należy za pośrednictwem Izby rękodzielniczej najpóźniej do dnia 15 czerwca b. r.

— **Stowarzyszenie rymarzy,** siodlarzy, kuferników, tapicerów i kołdrarzy odbędzie doroczne walne zgromadzenie dziś, we środę, o godzinie 7 wieczorem.

— **Bilety wstępu do salin w Wieliczce.** Krajowy Związek turystyczny zawiadamia, że Ministerstwo skarbu udzieliło mu prawa do wyłącznej sprzedaży biletów wstępu do salin w Wieliczce. Począwszy od dnia 15 maja b. r., bilety te nabywać można jedynie: w Krakowie: 1. w biurze Związku (Starowiślna 12 I. p.); 2. w filiach biura: w głównym gmachu poczt. i na głównym dworcu kolejowym; w Wieliczce: w magistracie: we Lwowie: w biurze kolejowem S. Sokołowskiego (pasaż Hausmanna); w Stanisławowie: w tamt. filii kraj. Związku turyst.; w Warszawie: w filii kraj. Związku turyst. (ul. hr. Kotzebue 4).

△ **Młodzieńcem** owym, który w niedzielę wieczorem w ulicy Żółkiewskiej strzelił do czeladnika murarskiego Michała Dreguta, raniąc go ciężko w lewy bok, był 18-letni Zenon Wójcicki, znany z procesu o podjęcie 20.000 kor. w Banku krajowym za pomocą fałszywej asygnaty.

Wójcickiego odstawiono do więzienia śledczego sądu krajowego karnego.

△ **Zgubiono:** w ul. Rejtana złotą bransoletkę z 4 rubinami; w okolicy parku Kilińskiego kolczyk brylantowy; srebrny medalionik z napisem „Behütt dich Gott“; w ul. Kopernika torbę skórzaną, zawierającą boa futrzane, lustro, tytonierkę srebrną z monogramem Z. O., dwie paczki szparagów i dwie paczki karmelków.

△ **Znaleziono:** na placu Maryackim żółty pulares, zawierający 1 kor. 52 hal. i trzy spinki; w okolicy Wysokiego Zamku złoty wisiorek w kształcie tarczy herbowej z literami S. K. D.; w Rynku pulares z kwotą 1 kor. 56 hal.

△ **Zbłąkaną dziewczynkę,** w wieku około 3 lat, blondynkę o siwych oczach, przytrzymała wczoraj policya w ul. Słonecznej i oddała w opiekę komisaryatowi II. dzielnicy.

Dziewczynka ubrana była w niebieską sukienkę i biały kapelusz z czerwoną wstążką.

△ **Podrzutek.** Pod furtę „Zakładu podrzutków“ przy ul. Paulinów podrzuciła onegdaj wieczorem jakaś kobieta czteromiesięczne niemowlę płci męskiej, ubrane w biały kaftaniczek obszyty koronką. Na główce miało niemowlę kolorową chustkę w kwiaty. Dziecko spowite było w starą połatanną pierzynkę, owiązane krajką.

Policya wdrożyła w tej sprawie dochodzenia.

△ **Małoletni zbieg.** Trzynastoletni Władysław Bury, syn dozorcy realności przy ul. Skarbkowskiej l. 14, zbiegł jeszcze przed ośmiu dniami z domu swych rodziców i od tego czasu znikł bez śladu.

Chłopiec jest blondyn, średniego wzrostu. Ubrany był w biały kapelusz, popielatą marynarkę i czarne spodnie.

△ **Znaczna kradzież.** Do mieszkania dr. Feilesa przy ul. Szumlańskiego l. 17 włamał się wczoraj w nocy znany policyi rzezimieszek Julian Hanicz i skradł srebro i kosztowności na łączną kwotę 3000 kor. Schwytano go jednak zaraz rano i umieszczono w aresztach policyjnych.

△ **Zbłąkany chłopiec.** Na inspekcyę policyjną przyprowadzono wczoraj 4-letniego chłopca imieniem „Lolo“, którego przytrzymano błąkającego się po ulicach. Ojciec dziecka nazywać się ma Franciszek Michaluk i ma być dozorcą domu.

Chłopca oddano w opiekę komisaryatowi II. dzielnicy.

△ **Napad.** Na przechodzącego aleją Wysokiego Zamku ośmnasto-letniego montera Andrzeja Rudnickiego napadło wczoraj wieczorem kilku drabów i zażądało papierosów. Gdy Rudnicki temu żądaniu odmówił, wówczas jeden z napastników uderzył go tak silnie flaszką w twarz, iż wybił mu cztery zęby.

Rudnickiego opatrzyło pogotowie Towarzystwa ratunkowego.

△ **Wypadek na budowie.** Zarobnica Marya Hładumowa, roznosząca wapno, spadła wczoraj z rusztowania budującego się domu przy ul. Adama Asnyka i złamała oba obojczyki, oraz odniosła liczne inne obrażenia. Pogotowie Towarzystwa ratunkowego udzieliło jej pierwszej pomocy, poczem przewiozło ją do szpitala powszechnego.

△ **Kronika policyjna.** P. Alfredowi Tureckiemu, właścicielowi realności przy ul. Czarnieckiego l. 28 skradziono wczoraj w nocy dużą drabinę murarską, przystawioną do fasady realności.

Za złośliwe wybicie szyb w pokoju do śniadań przy ul. Sykstuskiej l. 20 aresztowano wczoraj służącego z Narodnej Hostynnyci, M. Kroczaka.

P. Leonowi Fallowi skradziono onegdaj podczas głosowania w szkole Sobieskiego pozłacany zegarek ze złotym łańcuszkiem i medalem św. Jerzego.

Aresztowano Maurycego Stofa recte Waldmana, który zabierał ze sklepu swego pryncypała Uszera Grossa rozmaite ubrania i sprzedawał je w innym sklepie.

— **Nieszczęśliwy wypadek.** W sobotę po południu zdarzył się w domu filii browaru tenczyńskiego w Krakowie straszny wypadek. Na zatrudnionego windowaniem beczek, robotnika Tomasza Myśliwca, spadła ze znacznej wysokości winda. Uderzenie było tak silne, że robotnik padł nieprzytomny. Zawezwano pomocy pogotowia ratunkowego, które ledwie po długich staraniach zauważyło u nieszczęśliwego słabe oznaki życia. Stwierdzono, że robotnik doznał pęknięcia podstawy czaszki i wstrząśnienia, a nadto upadając na ziemię zwichnął nogę i odniósł kilka potłuczeń. Wśród silnego krwotoku, po udzieleniu prowizorycznej pomocy, odwieziono go do szpitala św. Łazarza.

— **Przyboczna Rada przemysłowa.** Dnia 28 maja i w dniach następnych odbędą się obrady przybocznej Rady przemysłowej w sprawie zużytkowania przyznanej przez Rząd na cele popierania eksportu sumy miliona koron.

— **Strejk tkaczy.** Z Opawy donoszą: Liczba tkaczy strejkujących w Jägernsdorfie wzrosła do 2000. Tkacze zwrócili się do władz z prośbą o rozpoczęcie rokowań między nimi a pracodawcami.

— **Śniegi w maju.** Z Kassel donosi telegram, że w górach Knüll, tudzież w górach Rhön i na wyżynach Misnii spadły obfite śniegi.

— **Mianowania Polaków na wyższe stanowiska w sądownictwie Królestwa Polskiego.** Z Warszawy donoszą: Ogólną uwagę zwracają świeże nominacye dwóch Polaków na wyższe stanowiska w sądownictwie Królestwa Polskiego. Na prezesa departamentu warszawskiej Izby sądowej mianowano Przecławskiego, który dotąd urzędował w Samarkandzie, na członka zaś sądu okręgowego w Lublinie mianowano adwokata przysięgłego Maryana Krassowskiego.

— **Muzeum narodowe w Warszawie.** Baron Leopold Kronenberg — jak donoszą z Warszawy — ofiarowuje swój pałac przy zbiegu ulic Mazowieckiej i Królewskiej, na Muzeum narodowe. Akt darowizny już się spisuje u rejenta. Podobno br. Kronenberg czyni w tym akcie pewne zastrzeżenia. W sąsiedztwie pałacu Kronenberga, na ul. Królewskiej jest dotąd wielki plac pusty, który można będzie zakupić, celem dobudowania wielkiego skrzydła.

Kronika prowincyonalna.

§ Wypadek na kolei. Na 15-letniego Antoniego Jarumina, przechodzącego torem kolejowym, najechał pociąg w pobliżu stacyi kolejowej w Trzebini. Chłopiec uciekając, potknął się na szynie i nim się zdołał podnieść, nadjeżdżający pociąg zmiażdżył mu nogę.

§ Topielec dziewczyny. Ze Skałata piszą nam: Pod wsią Rożyska wyrzuciła rzeka Zbrucz zwłoki kobiety o ciemno-blond włosach, uległe znacznej już zgniliznie. Na szyi znaleziono zawieszone 3 medaliki i krzyżyk. Zwłoki ubrane były w ciemny kaftanik, czerwoną spodnicę i koszulę z grubego chłopskiego płótna, oraz czarną średniej wielkości nie grubą chustkę. Wedle zdania lekarzy, denatka mogła liczyć około 20 lat, a zwłoki mogły pozostawać w wodzie zwyż 7 dni t. j. od około 6 do 9 maja b. r.

Ponieważ w danym wypadku zachodzi silne podejrzenie zbrodni morderstwa — wzywa przeto sąd powiatowy w Skałacie wszystkie nad górnym brzegiem Zbrucza leżące gminy, dalej odnośne sądy powiatowe w Podwołoczyskach i Zbarażu, wreszcie posterunki żandarmeryi, aby w tej sprawie udzieliły temu sądowi ewentualnych bliższych wiadomości co do osoby denatki, przyczem zauważa, że znalezione rzeczy, chustka, kaftanik i część spodnicy czerwonej, 3 medaliki, krzyżyk i grzebień są złożone u komendanta posterunku żandarmeryi w Tarnorudzie, gdzie rzeczy te rozpoznawać i oglądać można.

† Książę Maciej Radziwiłł,

o którego śmierci donieśliśmy niedawno, syn księcia Konstantego, powszechną czcią na Litwie otaczanego obywatela, żołnierza napoleońskiego i Adeli z Karnickich, marszałkówny witebskiej a wnuk księcia Macieja, ostatniego kasztelana wileńskiego i Elżbiety z Chodkiewiczów, starościanki żmudzkiej, urodził się w rodowej Połoneczce na Litwie w r. 1842. Ukończywszy gimnazyum w Wilnie, kształcił się na wydziale prawniczym w Moskwie, a następnie w Louvain. Wskutek udziału w ruchu narodowym, aresztowany przez Murawiewa i zmuszony wyjechać zagranicę, po powrocie do kraju oddał się administracyi majątku sędziwego ojca a po jego śmierci w r. 1869 nadto opiece nad licznem rodzeństwem. Wkrótce potem uproszony przez krewnych księcia Leona, ordynata na Klecku i księcia Antoniego, ordynata na Nieświeżu, objął nadzór i naczelny zarząd obu ordynacyi; rozwinąwszy niepospolite zdolności administracyjne przy niezmiernej sprężystości i pracowitości zdołał w znacznym stopniu uporządkować te olbrzymie dobra rodowe, bardzo opuszczone od kilku pokoleń wśród ówczesnych zamieszek politycznych i opłakanych stosunków ekonomicznych. Ukończywszy to zadanie o szerszem niż rodzinne, bo społecznem i narodowem znaczeniu, oddał się nawykły do nieustannej pracy śp. książę Maciej sprawom publicznym, o ile to wtedy było możliwe. Wybrany prezesem Towarzystwa Dobroczynności w Warszawie, przez kilka lat pracował niezmordowanie a skutecznie nad poprawą stosunków w tej instytucyi pierwszorzędnej doniosłości a nawet przeciwnicy, którzy mu działanie utrudniali musieli przyznać, że jego zapobiegliwość i trud polepszyły niemało położenie finansowe towarzystwa. W tym czasie spotkał go także wybór na prezesa nowopowstałego Towarzystwa rolniczego w Warszawie. Był nadto członkiem wielu komisyj rządowych, poprzednio w Petersburgu w ostatnich latach i w Warszawie, jak komisyi ochrony leśnej i wykupu propinacyi. Nad miarę wytężająca praca stargała przedwcześnie jego siły a nadto bolesne doświadczenia lat ostatnich tak podkopały jego zdrowie, że dla ratowania go musiał wyjechać do słynnego sanatoryum w Konstancyi. Sztuka lekarska i najtroskliwsza opieka kolejno go pielęgnującej rodziny, nie zdołały jednak wstrzymać postępu trawiącej choroby, która zabrała przedwcześnie tego światłego i zasłużonego pracownika obywatela. Z ks. Maciejem Radziwiłłem zeszła ze świata postać niepospolitego pokroju. Zdolny, bystry, energiczny, pełen ducha inicyatywy, łączył w sobie zalety najwykwintniejszej europejskiej kultury o pewnem zacięciu dyplomatycznem i subtelności włoskiej, jak gdyby w skutku wieloletniego obcowania w towarzystwie rzymskiem, z którem go najbliższe stosunki rodzinne łączyły — z pewną szeroką dobrodusznością wielkiego pana polskiego a nawet iście radziwiłłowską jowialnością litewskiego magnata. To też ten mąż wysoko ceniony w rodzie dla jasności swego umysłu i mądrości zdania, był zarazem w salonach w kraju i wielkich stolicach świata najmilszym, zawsze z radością witanym i słuchanym towarzyszem, niewyczerpanym w gawędzie, okraszonej ciętym i wytwornym, wielkoświatowym a przecież rodzimym dowcipem. Serdecznym żalem rodziny i licznego zastępu przyjaciół żegnany, ks. Maciej Radziwiłł pozostawił prócz żony, Jadwigi z domu hr. Krasińskiej, której matka Dorota z ks. Jabłonowskich, drugiego ślubu hrabina Malatesta, niedawno zmarła w Rzymie, stanowiła tam ognisko przyciągające rodzinę corocznie do wiecznego miasta — i dzieci: Alberta, żonatego z Amerykanką panną Milmo, Macieja ożenionego z hr. Różą Potocką, córką hr. Artura z Krzeszowic, Dorotę za hr. Janem Oppersdorfem, oraz Franciszka i Jadwigę. Z rodzeństwa pozostają przy życiu bracia, ks. Konstanty zamieszkały w Paryżu i ks. Dominik, pan na Balicach pod Krakowem, oraz siostry: owdowiała pani Zygmuntowa Dembowska i niezamężna księżniczka Celina.

Notatki literacko-artystyczne.

»Przewodnik naukowy i literacki«, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, wyszedł za miesiąc maj i zawiera: I. „W jaki sposób powstał olej skalny?“, napisał prof. Antoni Rehman. — II. „Geneza i rozwój pierwszych kościołów“, napisał Józef Pełeński. — III. „Pedagogika Komisyi edukacyi narodowej

w świetle systemów pedagogicznych XVIII. wieku“, napisał Antoni Karbowiak. — IV. „Do dziejów Kamieńca Podolskiego“. (Z papierów pozostałych po ś. p. d-rze A. J. Rolle). — V. „Rady Kalimacha“, napisał A. Prochaska. — VI. „Génie du Christianisme a prądy umysłowe w Polsce porozbiorowej“, napisał dr. Maryan Szyjkowski. — VII. „Bazyliańskie klasztory unickie w obrębie prowincyi białoruskiej“, napisał Wołyniak.

Otwarcie drugiej wystawy wiosennej

Towarzystwa Przyjaciół sztuk pięknych odbyło się w niedzielę przy licznym udziale publiczności.

Wygląd ogólny tej wystawy przedstawia się bardzo korzystnie. Niema tu przedewszystkiem przeładowania i niepotrzebnego balastu. Każdy obraz znalazł wskutek tego najkorzystniejsze dla siebie umieszczenie; miłą dla oka nowością była także artystyczna inscenizacya „Salonu“, przybranego w kwiaty i dywany.

Wiosenna wystawa zwabiła do Lwowa poważną grupę malarzy krakowskich, zapoznała nas także z kilku mało dotąd znanemi nazwiskami artystów, których prace zasługują na uwagę i bliższe poznanie.

Szkołę krakowską reprezentuje p. Julian Fałat, przypominając nam ślicznym pejzażem zimowym w „Chacie za wsią“, zasypaną śniegiem, pławiącym się w intenzywnych barwach zachodu, najświetniejszą epokę swej twórczości, której malarstwo polskie zawdzięcza wiele dzieł pierwszorzędnej wartości. Jego studyum, przedstawiające „Kościół w Osieku“, chwaliła już krytyka wiedeńska, dobre wrażenie wywiera również „Nagonka“, chociaż temat ten opracowywany niejednokrotnie przez artystę, nie przynosi nic nowego w samej kompozycyi i jej wykonaniu.

Józef Mehoffer wystawił dziesięć obrazów. Warto poznać jego studya, krajobrazy, świetny portret małej Żydówki, a przedewszystkiem witraż „Caritas“, bo w tych kilku pracach przejawia się w pełni na wskróś indywidualny, bogaty talent tego artysty.

Ze zbiorów pozostałych po niedawno zmarłym profesorze krakowskiej Akademii ś. p. Janie Stanisławskim dostało się do Lwowa siedm niewielkich szkiców. Nie dają one jednak właściwego pojęcia o rodzaju jego twórczości, szkoda więc, że wybrano te właśnie studya, które należą do najsłabszych prac ś. p. Stanisławskiego.

Jeden z najzdolniejszych, najgłębszych talentów młodej „Sztuki“ krakowskiej, p. Wojciech Weiss, wystawił wspaniały portret mężczyzny, którego głowa wyłania się z niezwykłą plastyką w intenzywnem świetle lampy z ciemnego tła obrazu.

P. Kazimierz Sichulski kładzie tak wybitne piętno swego talentu i roboty na każdej z prac, że na pierwszy rzut oka odgadło się w nim autora huculskiego „Grajka“, tak samo, jak w pięknym, głęboko pomyślanym portrecie męskim, o oczach smutnie zapatrzonych w dal — dawno u nas nie widzianą, a zawsze jednakowo cenioną p. Olgę Boznańską z Paryża.

Z szeregu licznych dzieł, jakiemi zasilił Kraków naszą wystawę, do bardzo interesujących należą portrety niedawno tam osiadłej Francuzki, p. Emilii Cybulskiej-Maury, która łączy dar podchwytywania podobieństwa z wielką elegancyą, sprawnością i łatwością roboty, wyszkolonej na najlepszych wzorach.

Niejednolitą wartość posiadają studya, większe i mniejsze kompozycye Maryi Czajkowskiej, zajmujące jedną z sal wystawy. Obok obrazków dość przeciętnych, w pomyśle i wykonaniu banalnych, są tam dzieła prawdziwego talentu. Do nich zaliczyć należy subtelnie traktowane, stylowe głowy dziewczęce na tle dalekich krajobrazów i kilka notatek pochwyconych wiernie naturze, kilka szkiców figuralnych, mówiących o wytrwałej i sumiennej pracy młodej artystki.

P. Alffo Argentieri z Wiednia, przypomina nie w kolorycie, lecz w technice Carrièra. Przysłania studya swoje, jak gdyby welonem, z pod którego wyłaniają się, po dłuższem wpatrzeniu, zarysy kompozycyi, śmiałymi rzutami ręki rzucone na papier.

P. Jarocki Władysław z Paryża, wykazuje w „Pogrzebie w Karpatach“ pewne powinowactwo z Sichulskim. Obaj czerpią z tego samego źródła. P. Jarocki niema jednak tego bezpośredniego odczucia żywiołowej siły przyrody, jaką odznaczają się huculskie kompozycye p. Sichulskiego. Ztąd też typy góralskie p. Jarockiego są wprawdzie bardzo poprawnie i czysto opracowane, niema w nich jednak tego, co daje im Sichulski: charakteru i duszy.

Zwolennicy p. Axentowicza znajdą tu kilka jego pasteli, słodkawych główek kobiecych i szkiców, w dużym zaś tryptyku, powtarzającym z pewną monotonią tematu i wykonania jeden z „Dramatów wiejskich“, poznają najnowsze dzieło znanego malarza ludowego z okolic Krakowa, p. W. Wodzinowskiego.

Z lwowskich artystów wzięli udział w tej wystawie niemal wszyscy wybitniejsi.

P. Aleksander Augustynowicz nadesłał dwa portrety, doskonałe jako robota, z mniej szczęśliwie trafionem podobieństwem, p. Roman Bratkowski okazał w „Widoku morskim“, że potrafi odczuć i odtworzyć cały majestat piękna rozkołysanych fal morza, składając raz jeszcze dowód niezbity, że pejzaż jest jednym z najsilniejszych atutów jego talentu, w przeciwstawieniu do kompozycyj figuralnych, w których, jak w „Agitatorze“, okazują się braki dość znamienne i wyraźne.

P. Zefir Ćwikliński wystawił jeden z tych przepięknych krajobrazów wiosennych, które zapewniły mu tak poczestne miejsce wśród artystów lwowskich; p. Stanisław Rejchan dwa piękne studya portretowe, a p. Mieczysław Reyzner szkice, przedstawiające szczerze odczute motywy natury.

W dobrze obmyślanej, dekoracyjnej kompozycyi p. Zygmunta Rozwadowskiego zatytułowanej „Na kwaterze“, wysuwają się na pierwszy plan konie, malowane tak, jak je tylko Kossak i Rozwadowski malować umieją.

Sztukę lwowską reprezentują nadto: p. Iwan Trusz (trzy pejzaże), prof. Tadeusz Rybkowski, (dwa bardzo udatne szkice z ulicy Serbskiej i rynku) p. Aniela Pająkówna, wreszcie doskonałe studyum portretowe p. Antoniego Stefanowicza.

Z dzieł artystów zamiejscowych, którzy wzięli udział w tegorocznym „Salonie“ wymienić jeszcze należy p. Wojciecha Kossaka, „Wjazd poselstwa polskiego do Toledo“, studya z Włoch p. Tadeusza Popiela, o barwach żywych, soczystych — pełne światła i tego nastroju, jaki w naturze zrodzić mogą błękity morza i złote, słoneczne blaski Południa, krajobraz p. Ferdynanda Ruszczyca, mniej interesujące, więcej na efekt obliczone prace p. Antoniego Piotrowskiego, oraz bardzo cenne studya p. Romana Kochanowskiego i p. Józefa Pankiewicza.

Rzeźbę reprezentuje utalentowany profesor krakowskiej Akademii, prof. Konstanty Laszczka, i bardzo ciekawa praca p. Rudolfa Alznera. Artysta ten, podobno tylko dyletant, okazał wiele talentu w artystycznie pomyślanej, a w najdrobniejszych szczegółach wykończonej grupie, która przedstawia „Pojenie“ konia ułańskiego przez zapatrzoną w dziarskiego kawalerzystę dziewczynę wiejską.

Repertuar Teatru Miejskiego we Lwowie.

Dziś, we środę, „Pan Geldhab“, komedya w trzech aktach Aleksandra hr. Fredry. Pierwszy gościnny występ Mieczysława Frenkla, artysty teatrów warszawskich.

We czwartek po raz pierwszy w bieżącym sezonie, „Mignon“, opera w 4 aktach Thomasa. Pierwszy gościnny występ Sigridy Arnoldson i występ gościnny Aug. Dianni.

W piątek, „Nasi najserdeczniejsi“, komedya w 4 aktach W. Sardou. Drugi gościnny występ Mieczysława Frenkla, artysty teatrów warszawskich.

W sobotę, o godzinie pół do 4 po południu, dla młodzieży szkolnej „Kopciuszek“.

W sobotę, o godzinie pół do 8 wieczorem „Traviata“, opera w 4 aktach J. Verdiego. Drugi gościnny występ Sigridy Arnoldson i występ gościnny Aug. Dianni.

W niedzielę, o godzinie pół do 4 po południu „Słodka dziewczyna“.

W niedzielę, o godzinie pół do 8 wieczorem „Oj mężczyźni, mężczyźni!“, komedya w 4 aktach K. Zalewskiego. Trzeci gościnny występ Mieczysława Frenkla, artysty teatrów warszawskich.

W poniedziałek, „Publiczna tajemnica“, komedya w 3 aktach z francuskiego P. Wolffa. Czwarty gościnny występ Mieczysława Frenkla, artysty teatrów warszawskich.

We wtorek, „Cyrulik sewilski“, opera komiczna w 3 aktach G. Rossiniego. Trzeci gościnny występ Sigridy Arnoldson i występ Aug. Dianni.

Towarzystwo nauczycieli szkół wyższych.

Towarzystwo to, jak corocznie, poświęciło oba dni Zielonych świątek obradom, zwoławszy na ten termin walne zebranie swych członków. Zjazd był bardzo liczny. Z całego kraju zjechali się przedstawiciele sfer nauczycielskich, a ożywiona dyskusya poruszyła wiele spraw pierwszorzędnej doniosłości i wynikami swymi niezawodnie trwałą zapewni sobie pamięć.

Pierwszy dzień obrad.

Obrady d. 19 b. m. wyprzedziło o godz. 9 rano nabożeństwo solenne w kościele św. Mikołaja, poczem uczestnicy w liczbie ponad 150 osób zebrali się w auli Uniwersytetu. Jako goście przybyli między innymi P. Marszałek Stanisław hr. Badeni, wiceprezydent miasta dr. Tadeusz Rutowski, rektor Uniw. dr. Feliks Gryziecki, radca Dworu dr. Ignacy Dembowski, inspektorowie szkolni pp.: Dworski, Franke, German, Majchrowicz i inni.

Po powitaniu uczestników zgromadzenia tegorocznego przez rektora Uniwersytetu prof. dr. Gryzieckiego w imieniu senatu uniwersyteckiego i wiceprezydenta dr. Rutowskiego imieniem reprezentacyi stolicy, zabrał głos prof. dr. Twardowski, prezes Towarzystwa.

Złożywszy na wstępie podziękowanie czcigodnym gościom za przybycie na zgromadzenie, omówił szeroko sprawę szkolnictwa narodowego w Królestwie Polskiem i pod berłem pruskiem, gdzie społeczeństwo nie szczędzi hojnych ofiar na cele szkolnictwa. Porównawszy następnie to silne poparcie pod każdym względem, jakiego szkolnictwo narodowe doznaje w obu wymienionych państwach ze strony całego społeczeństwa, z obojętnością, z którą społeczeństwo polskie w kraju naszym odnosi się do szkolnictwa, poświęcił mowca kilka uwag brakom, dającym się dziś dotkliwie odczuć, a następnie wskazał i przyczyny tego stanu. Między innemi winę obecnego stanu przypisuje dr. Twardowski w części i samemu nauczycielstwu, któremu niestaje nieraz odwagi cywilnej, by z jednej strony zapobiedz temu, czemu mogłoby ono samo tamę położyć, a z drugiej znowu, by wystąpić ostro przeciwko rozluźnieniu się karności szkolnej.

Z kolei nakreślił mowca krótki rys prac Towarzystwa w roku ubiegłym, których przeważną część wypełniły starania około zrealizowania postulatów nauczycielstwa; podniósł dalej wielką wagę ustaw o Radzie szkolnej i o seminaryach, a w końcu uczcił pamięć zmarłych w r. z. członków Towarzystwa, przyczem oddał cześć zasługom tak niepowszedniej postaci, jaką był ś. p. dr. Henryk Jordan.

Wyrazem, iż zgromadzenie odczuło tę stratę dotkliwą, było uchwalenie wniosku o wysłanie do senatu krakowskiej *Almae matris* i wdowy po zmarłym depesz z kondolencyami, jako też przeznaczenie 50 koron na cele krakowskich kolonij wakacyjnych, zamiast złożenia wieńca u trumny zmarłego.

Następnie wzięto jeszcze pod obrady szereg spraw administracyjnych i na tem posiedzenie przerwano.

Obrady popołudniowe rozpoczęły się referatem dr. Bolesława Mańkowskiego w sprawie utworzenia krajowej Rady pedagogicznej. Referent streściwszy artykuł w tej sprawie dr. Twardowskiego ogłoszony w *Muzeum*, rzucił pogląd na zadania takiej Rady, która miałaby zakres podobny jak Rada kolejowa i i., a więc byłaby organem doradczym krajowej Rady szkolnej. Mowca zaznaczył przytem, że właściwy rodzaj takiej Rady pedag. już istniał przy Radzie szkolnej jako „komisya naukowa“.

Po obszernej dyskusyi, uchwalono następujący wniosek:

„Walne zgromadzenie, uważając za rzecz pożądaną utworzenie krajowej Rady pedagogicznej, jako ciała doradczego Sejmu, Wydziału krajowego, oraz Rady szkolnej krajowej w sprawach szkolnictwa i wychowania publicznego, poleca wydziałowi, aby przyszłemu walnemu zgromadzeniu przedłożył szczegółowo opracowany projekt organizacyi Rady pedagogicznej“.

Następnie prof. p. Petzold odczytał referat swój „W sprawie ustawowego uregulowania frekwencyi w szkołach średnich“, skierowany przeciw przepełnieniu a ilustrowany bardzo pouczającemi tabelami porównawczemi.

Ostateczne uchwały, powzięte w tej kwestyi, wyrażają przekonanie, że przepisy, ustanawiając maksymalną liczbę uczniów w klasach naszych gimnazyów, są zbyt ciętkie, przestarzałe i z wymaganiami rozumnej pedagogiki niezgodne, należy je więc zastąpić nowymi, które do klas pozwalałyby przyjmować co najwyżej 30 uczniów, przyczem podniesiono, iż ta sama zasada ma być przestrzeganą i w seminaryach, a dalej, że przepisy o tworzeniu oddziałów równorzędnych, zmienić należy w ten sposób, iżby w każdem zupełnem gimnazyum, oprócz normalnych klas ośmiu, mogły istnieć najwyżej cztery oddziały równorzędne, jeżeli zaś zajdzie potrzeba utworzenia piątej paralelki, to należy ją utworzyć, aby przez to dać zakładowi podstawę prawną do żądania utworzenia nowej szkoły.

W końcu, w myśl referatu prof. L. Zaremby, uznano ze względów hygieny za konieczne utrzymanie nadal nauki jednorazowej i zaprowadzenie jej także w tych zakładach, w których istnieje dotąd nauka dwurazowa.

Walne zgromadzenie wyraziło też łącznie z powyższą sprawą przekonanie, że nauka szkolna nie powinna przekraczać liczby pięciu godzin dziennie.

Nakoniec przyjęto jeszcze uchwały, powzięte przez zjazd nauczycieli seminaryów, w sprawie reformy szkół tego typu.

Drugi dzień obrad

wypełniła w znacznej części dyskusya nad referatem prof. dr. Janellego w sprawie pragmatyki służbowej nauczycieli szkół średnich i nad wnioskiem koła przemyskiego w sprawie rozszerzenia zakresu działania Rady szkolnej krajowej. Ostatecznie dało walne zgromadzenie wyraz przekonaniu, iż ze względu na doniosłe posłannictwo nauczycieli szkół średnich, powinno się im zapewnić jak najdalej idącą niezawisłość w ich stanowisku służbowem, co przedewszystkiem da się osiągnąć przez ustawowe unormowanie ich praw i obowiązków w szkole, oraz w stosunku do władz przełożonych na zasadach takich, które zbliżyłyby ich stanowisko służbowe do stanowiska urzędników sędziowskich.

Do urzeczywistnienia tego postulatu ma dążyć wydział Towarzystwa przez wdrożenie wspólnej akcyi z „Państwowym Związkiem“ Towarzystw nauczycieli szkół wyższych.

Ponadto walne zgromadzenie wyraziło przekonanie, że wobec uchwalonego przez Sejm rozszerzenia zakresu działania Rady szkolnej krajowej, konieczną jest dla ochrony interesów stanu nauczycielskiego: 1. zmiana organizacyi Rady szkolnej krajowej — po myśli wniosku posła Głąbińskiego — w tym kierunku, aby czynniki autonomiczne w tej organizacyi większe znalazły uwzględnienie; 2. wprowadzenie pragmatyki służbowej dla personalu nauczycielskiego.

Z porządku dziennego uznało zgromadzenie, w myśl referatu prof. Leonhardta o bibliotekach dla uczniów, doniosłe ich znaczenie i zgodziło się na utworzenie dwu stałych komisyj w Krakowie i we Lwowie, kwalifikujących dziełka do tych bibliotek, w łonie Towarzystwa; komisye te powołać ma wydział.

Następny referat prof. Klimaszewskiego, poświęcony był sprawie współdziałania szkoły w walce z alkoholizmem.

Po dłuższej dyskusyi, oświadczono się wprawdzie zasadniczo za walką z alkoholizmem wszelkimi sposobami, lecz opierając się na zasadzie, przyjętej na zjeździe przed dwoma laty, iż nie należy dopuszczać do tworzenia się wśród młodzieży jakichkolwiek kółek, wystąpiono przeciwko tworzeniu wśród młodzieży kółek abstynenckich.

Co do sposobu walki z alkoholizmem za pomocą szkoły, uchwalono przyjąć następującą metodę:

a) W podręcznikach tak dla szkół ludowych, jakoteż średnich, powinny być w większej mierze uwzględnione wyniki ostatnich badań nad szkodliwością alkoholu, a odpowiednie ustępy w czytankach szkolnych dadzą nauczycielowi sposobność do częstszego zwracania uwagi uczniów na tę sprawę.

b) Obok 2 godzin nauki somatologii i systematyki w kl. VI. szkół średnich należy wprowadzić jednogodzinną naukę fizyologii w I. półroczu i hygieny w II. półroczu ze szczególnem uwzględnieniem szkodliwego działania alkoholu na organizm ludzki, lecz wprowadzenie tego nowego przedmiotu nie może być połączone z pomnożeniem liczby godzin nauki.

c) Wreszcie wyrażono przekonanie, iż pożądane byłoby jak najszersze rozpowszechnienie wśród młodzieży broszury, która w przystępny sposób streszczałaby wyniki badań nad natuą alkoholu i jego działania.

Dokonane następnie wybory do wydziału, dały wynik następujący:

Przewodniczący: dr. Kazimierz Twardowski.

Zastępca przewodniczącego: Jan Jędrzejowski.

Członkowie wydziału: Bronisław Duchowicz, dr. Ludwik Finkel, Stanisław Gajczak, dr. Kazimierz Jarecki, dr. Włodzimierz Lenkiewicz, dr. Teodor Nacher, Artur Passendorfer, dr. Eugeniusz Piasecki, Franciszek Próchnicki, dr. Władysław Semkowicz, Michał Siwak, dr. Konstanty Wojciechowski, ks. Walenty Wołcz, dr. Karol Zagajewski.

Wobec spóźnionej już pory i nielicznego kompletu uczestników zjazdu uchwalono przekazać resztę wniosków wydziałowi do rozpatrzenia i załatwienia, poczem przewodniczący dr. Twardowski zamknął obrady po godzinie trzeciej popołudniu.

OSTATNIA POCZTA.

= Sejm dolno-austryacki zwołano na d. 27 b. m.

= Na wczorajszej konferencyi międzynarodowego zjazdu rolniczego w Wiedniu wygłosił były francuski prezydent ministrów, Méline mowę, w której wyraził zapatrywanie, że robotnicy, którzy do niedawna garnęli się do przemysłu, teraz zwracać się będą ku rolnictwu.

= Z Berlina donoszą: Major Fischer, komendant „wojska ochronnego“, został zwolniony ze służby z zatrzymaniem ustawowej pensyi.

Dotychczasowy gubernator niemieckiej południowo-wschodniej Afryki, Lindequist został podsekretarzem stanu urzędu kolonialnego.

= Stanowisko Polaków w Dumie rossyjskiej spotyka się ciągle z uznaniem zagranicznej prasy. Między innemi *Temps* pisze, że „przykłady dowodzą z siłą, którą posiadają tylko cyfry, iż Polacy w pewnych chwilach są i będą panami Dumy.

Jeżeli będą głosować z centrum, jest większość ministeryalna. Jeżeli będą głosować ze skrajną lewicą, większość ta staje się wątpliwą". A dalej czytamy: „Chciałoby się w interesie Dumy, w interesie Polski, jak również i Rossyi — nie mieć wątpliwości na punkcie taktyki, jakiej się trzymać zamierzają posłowie polscy w wielkich debatach parlamentarnych, które, jeżeli przyjmą zły obrót, mogą pociągnąć za sobą rozwiązanie Dumy. Niestety, taktyka ta jest dotychczas niepewną. Zdaje się zależy ona od przyjęcia, z jakiem się spotka projekt autonomii polskiej".

Skandaliczny zatarg Puryszkiewicza i tow. z prezydyum Dumy jeszcze nie jest skończony. Prezydyum Dumy zawiadomiło straż wojskową w pałacu Taurydzkim, że trzej deputowani, Puryszkiewicz, Kelepowski i Sazonowicz nie mają być wpuszczani do gmachu przez czas 15 posiedzeń. Naczelnik straży, zamiast posłuchać rozkazu prezydyum Dumy, zwrócił się do prezesa ministrów z zapytaniem, czy ma wykonać rozkaz. Odpowiedź Stołypina jeszcze nieznana. Puryszkiewicz oświadczył głośno w klubie „ludzi rossyjskich", że mimo wykluczenia go, będzie przychodził na posiedzenia Dumy. Prawica chce wnieść protest przeciwko temu wykluczeniu, tudzież postawić wniosek na udzielenie nagany Gołowinowi.

Dzienniki rossyjskie są bardzo zadowolone z tego, że sprawa potępienia morderstw politycznych przez Dumę minęła spokojnie i że skrajna lewica zdołała uniknąć zatargu z rządem w ten sposób, że wyszła z sali.

Na onegdajszem posiedzeniu Dumy „kadeci" — według prywatnych informacyj petersburskich — przyjęli przemówienia Bobryńskiego i Stołypina milczeniem, gdyż przedstawienie w nich sprzysiężenia przeciwko carowi było przesadzone, a samo sprzysiężenie nie miało żadnego znaczenia. Przyjęcie porządku dziennego, proponowanego przez „kadetów", oznacza ich zwycięstwo.

W sprawie „kongresu rewolucyonistów rossyjskich" donoszą pisma angielskie, że nawet najsprytniejszym reporterom nie udało się dowiedzieć, gdzie i kiedy odbywały się posiedzenia. Policya tajna śledziła niebezpiecznych przybyszów na każdym kroku, ale miała niezmiernie utrudnione zadanie wskutek pomocy, udzielonej gościom rossyjskim przez socyalistów miejscowych. Dzięki tej opiece udało się nawet przed oczyma władzy ukryć narady kongresu. Uczestniczyły w nich także kobiety.

Po Warszawie krążą uporczywe pogłoski, że gen. Skałłon ustępuje ze stanowiska generał-gubernatora Królestwa Polskiego. Mówią, że miejsce jego zajmie sekretarz stanu Gerard, dotychczasowy generał-gubernator Finlandyi, człowiek liberalny, wykształcony prawnik. Nominacya taka świadczyłaby o lepszym kursie względem Królestwa.

= Biuro międzyparlamentarnej konferencyi w Brukseli uchwaliło przyjąć zaproszenie Niemiec, aby następna konferencya odbyła się we wrześniu 1908 roku w Berlinie.

= Francuska Izba deputowanych obradowała wczoraj nad przyjętym już przez senat wnioskiem w sprawie utrzymania tajemnicy wolności i czystości wyborów.

= W kołach watykańskich omawiają jako nieprawdziwą wiadomość, jakoby katolicy amerykańscy zapewnili Stolicy św. milion dolarów dochodu rocznie.

= Redaktora i właściciela gazety indyjskiej w Lahore p. t. *India*, Pindidasa, aresztowano w poniedziałek rano pod zarzutem podburzania do rewolucyi.

= Urząd cłowy w Tientsinie skonfiskował 8.000 karabinów, 3.000 nabojów i 5.000 bagnetów sprowadzonych na rachunek rewolucyonistów chińskich.

Wybory do Izby poselskiej

Rady państwa z Galicyi.

W dniu wczorajszym odbyły się wybory ponowne, względnie wybory ściślejsze posłów z mniejszości w tych okręgach wiejskich dwumandatowych, z których nie zostały dokonane wybory w dniu 14 maja.

Ponowne wybory.

Okrąg nr. 45. (Nisko, Ulanów, Sokołów, Tarnobrzeg, Rozwadów).

Oddano głosów ważnych 18.367.

Otrzymali głosów: Franciszek Krempa (lud.) 9.467; Wojciech Wiącek (nar. dem.) 4.739; Zygmunt hr. Lasocki 1.977; Rudolf hr. Resseigner (dziki) 1.423.

Wybrani posłami: Franciszek Krempa z większości i **Wojciech Wiącek** z mniejszości.

Okrąg nr. 48. (Nowy Sącz, Stary Sącz, Grybów, Ciężkowice, Muszyna).

Oddano głosów ważnych 18.970.

Otrzymali głosów: Stanisław Potoczek (centr. lud.) 6.390; Tomasz Ciągło (ludow.) 4.431; ks. Gabryel Hnatyszak (starorus.) 4.315.

Z pomiędzy tych trzech posłów będą wybrani w ściślejszym wyborze dwaj posłowie.

Jan Potoczek (centr. lud.) otrzymał 3.969 głosów.

Okrąg nr. 50. (Krosno, Strzyżów, Frysztak, Żmigród).

Oddano głosów 16.115.

Otrzymali głosów: Jan Stapiński (lud.) 8.456; Tęczar (3.627) i Jan Harnek (lud.) 2.275.

Wybrany posłem z większości p. **Jan Stapiński** (ludowiec).

Między p. Janem Harnkiem a p. Tęczarem nastąpi **wybór ściślejszy.**

Okrąg nr. 52. (Brzozów, Tyczyn).

Głosowało 13.419.

Otrzymali głosów: dr. St. Biały (nar. dem.) 3.616; Andrzej Bomba (lud.) 7.534; Maryan Brzęk 2.024; Rylski 162.

Wybrani posłami: Andrzej Bomba (ludowiec) z większości i **dr. Stanisław Biały** (nar. dem.) z mniejszości.

Okrąg nr. 55. (Wojniłów, Dolina, Rożniatów, Kałusz, Nadwórna, Delatyn, Sołotwina).

Głosowało 39.168.

Otrzymali głosów: dr. Cyryl Trylowski (ukrain.) 11.892; Stefan Cipser (Rada nar.) 9.047; Julian Romańczuk (ukrain.) 11.095.

Z pomiędzy tych trzech posłów będą wybrani **w ściślejszym wyborze** dwaj posłowie.

Dr. Włodzimierz Dudykiewicz (starorus.) otrzymał 6.740 głosów.

Okrąg nr. 63. (Złoczów, Kamionka strumiłowa, Busk, Przemyślany, Olesko).

Głosowało 34.945.

Otrzymali głosów: dr. Mikołaj Hlibowicki, kandydat adwokacki (starorusin) 13.307; Kazimierz Obertyński (konserw., Rada nar.) 12.990; ks. Izydor Zielski (ukrain.) 7.707.

Z pomiędzy nich wybrani będą **w ściślejszym wyborze** dwaj posłowie.

Okrąg nr. 67. (Jarosław, Radymno, Sieniawa, Pruchnik, Lubaczów, Cieszanów).

Głosowało 23.612.

Otrzymali głosów: dr. Włodzimierz Kozłowski (Rada nar.) 7.965; dr. Jan Hryniewiecki (starorusin) 3.918; Stachura 6.441.

Z pomiędzy tych posłów wybrani będą **w ściślejszym wyborze** dwaj posłowie.

Nadto otrzymali głosów: Kazimierz Jampoler-Jampolski (lud.) 2.067; Andrzej Wilk 1610; Lichacz 1564; Szpak 47.

Okrąg nr. 68. (Kozowa, Tarnopol, Zbaraż, Nowe Sioło).

Głosowało 27.237.

Otrzymali głosów: Jacko Ostapczuk (rus. socyal.) 12.300; Jan Zamorski (nar. dem.) 8.759; dr. Izydor Hołubowicz (ukrainiec) 6.158.

Z pomiędzy tych posłów będą wybrani **w ściślejszym wyborze** dwaj posłowie.

Ściślejsze wybory posłów z mniejszości.

Okrąg nr. 43. (Pilzno, Brzostek, Dębica, Ropczyce). Przy ściślejszym wyborze otrzymali głosów: ks. dr. Karol Szczeklik (centrum ludowe) 1.664; Józef Staniszewski (ludowiec) 14.490.

Wybrany posłem z mniejszości p. **Józef Staniszewski** (ludowiec).

Posłem z większości w tym okręgu wybrany został w dniu 14 maja p. **Jan Siwula** (ludowiec).

Okrąg nr. 46. (Kolbuszowa, Rzeszów, Głogów). Przy ściślejszym wyborze oddano 11.915 głosów.

Otrzymali głosów: JE. dr. Adam Jędrzejowicz (konserw.) 4.388; Tomasz Szajer (centrum ludowe) 7.527.

Wybrany posłem z mniejszości p. **Tomasz Szajer** (centr. lud.).

Posłem z większości wybrany w tym okręgu w dniu 14 maja p. **Antoni Paduch** (ludowiec).

Okrąg nr. 49. (Gorlice, Biecz, Jasło). Przy ściślejszym wyborze głosowało 13.990.

Otrzymali głosów: ks. Zygmunt Męski (centr. lud.) 8.682; Andrzej Ciślak (starorus.) 4.882.

Wybrany posłem z mniejszości **ks. Zygmunt Męski** (centr. lud.).

Posłem z większości wybrany w tym okręgu w dniu 14 maja p. **Jakób Madej** (ludowiec),

Okrąg nr. 53. (Sambor, Sądowa Wisznia, Rudki, Komarno, Starasól, nadto gminy Dublany i Kranzberg z pow. sąd. Łąka). Przy ściślejszym wyborze oddano głosów 21.118.

Otrzymali głosów: Karol Surówka (nar. dem.) 9034; Franciszek Mleczko (lud.) 12.084.

Wybrany posłem z mniejszości p. **Franciszek Mleczko** (ludowiec).

Posłem z większości wybrany w tym okręgu w dniu 14 maja **ks. Stefan Onyszkiewicz** (ukrainiec).

Okrąg nr. 56. (Peczeniżyn, Kołomyja, Gwoździec, Ottynia, Zabłotów, Kosów, Kuty, Żabie). Przy ściślejszym wyborze głosowało 34.314.

Otrzymali głosów: ks. Tytus Wojnarowski (ukrain.) 29.451; dr. Włodzimierz Dudykiewicz (starorus.) 4.676.

Wybrany posłem z mniejszości **ks. Tytus Wojnarowski** (ukrainiec).

Posłem z większości wybrany w tym okręgu w dniu 14 maja **dr. Cyryl Trylowski** (ukrainiec).

Okrąg nr. 69. (Trembowla, Mikulińce, Budzanów, Czortków). Przy ściślejszym wyborze otrzymali głosów: dr. Jan Socha (nar. dem.) 8.242; dr. Artur Mahler (syonista) 12.868.

Wybrany posłem z mniejszości **dr. Artur Mahler** (syonista).

Posłem z większości wybrany w tym okręgu w dniu 14 maja **dr. Aleksander Kolessa** (ukrainiec).

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 22 maja. *(Tel. pryw.)*. W sali Rady m. Krakowa rozpoczęła się dziś o godzinie 10 konferencya w sprawie utworzenia w Krakowie instytutu dla popierania drobnego i średniego przemysłu, jako samodzielnej instytucyi obok Muzeum techniczno-przemysłowego. W obradach biorą udział: Wilhelm Exner, szef sekcyi w Ministerstwie handlu, członek Wydziału kraj. Jahl, starszy inspektor przemysłowy Nawratil, reprezentanci krakowskiej Rady miejskiej, oraz Izby handlowej i rękodzielniczej w Krakowie. Obrady zagaił prezydent miasta Leo, poczem w przeszło półtoragodzinnym referacie przedstawił p. Exner działalność Państwa i różnych instytucyj na polu popierania drobnego przemysłu, oraz objaśniał zasoby, cele i środki popierania drobnego przemysłu.

Kraków, 22 maja. *(Tel. pryw.)*. Otwarto tu dziś w pałacu Spiskim wystawę koronek z 20 przeszło miejscowości kraju naszego.

Prognoza na jutro.

Wiedeń, 22 maja. Prognoza na 23 maja. W Galicyi wschodniej: Zachmurzenie ustępuje, mierne wiatry, temperatura podnosi się. Stan utrzymuje się równomiernie nadal.

W Galicyi zachodniej: Przeważnie pogodnie, mierne wiatry, temperatura podnosi się, stan utrzymuje się równomiernie nadal.

Wiedeń, 22 maja. Fakt przeniesienia trzech urzędników administracyi skarbowej na inne posady służbowe, tłumaczono z wielu stron tem, że urzędnicy ci wystąpili jako kandydaci na posłów do Rady państwa. Wobec tego koniecznem jest podnieść, że przy tych przeniesieniach chodziło o dawno postanowione zarządzenia, których przeprowadzenie dlatego tylko odroczono aż po wyborach, aby uniknąć wszelkich pozorów, jakoby ci trzej urzędnicy przy ubieganiu się o mandaty do Rady państwa mieli doznawać jakichś przeszkód. Przeniesienie ich nastąpiło wyłącznie z powodu, że ci urzędnicy od dłuższego czasu zachowywali się w sposób zupełnie sprzeczny z obowiązkami służbowymi i zawodowymi, że odmawiali posłuszeństwa zarządzeniom służbowym i że przełożeni musieli kilkakrotnie zwracać ich uwagę na zachowanie się ich, jednakże bez skutku, a nawet często ze skutkiem wręcz przeciwnym. W jednym z tych wypadków zresztą wykonano tylko orzeczenie dyscyplinarne, opiewające na przeniesienie. Dwaj inni urzędnicy zostali przeniesieni ze względów służbowych, aby zapobiedz dalszemu gorszącemu nieposłuszeństwu wobec dyscypliny. Urzędnicy państwowi z pewnością w żaden sposób nie będą ukrócani w wykonywaniu swych praw obywatelskich, jednakże trzeba zapobiedz, aby funkcyonaryusze państwowi w życiu publicznem występowali w sposób, naruszający obowiązującą wszystkich urzędników państwowych przysięgę służbową, oraz istniejące przepisy i powinności, w sposób zagrażający podstawom administracyi.

Wiedeń, 22 maja. Przybyło tu 40 członków angielskiego Związku dziennikarskiego, a to na zaproszenie ministerstwa kolejowego, które stara się zwrócić uwagę zagranicznej prasy na te kraje austryackie, które nadają się do zwiedzania przez turystów. Dziennikarze angielscy pozostaną przez dwa dni w Wiedniu, zwiedzą osobliwości miasta, wezmą udział w wydanych na ich cześć uroczystościach, a 24 b. m. udadzą się do Semmering, do Grazu, następnie do Abbazii, Poli, Dalmacyi, a po wycieczce do Bośnii i Hercegowiny z powrotem zwiedzą Tryest, Villach, Celowiec i t. d.

Wiedeń, 22 maja. Przed halą dworca Towarzystwa kolei państwowej dziś rano lokomotywa pociągu osobowego najechała na pospieszny pociąg towarowy. 18 osób zostało lekko zranionych. Wdrożono surowe śledztwo.

Poznań, 22 maja. *(Tel. pryw.)*. Ks. Rejewskiego z Sambora Zaleśnego skazała Izba karna w Krotoszynie za rozdawanie karteczek w sprawie nauki religii w języku polskim na 100 marek kary; dwóch gospodarzy tamtejszych skazano za to samo na grzywny po 50 marek.

Hamburg, 22 maja. Zebranie zorganizowanych marynarzy w Hamburgu i Altonie, które odbyło się wczoraj wieczorem w Altonie, uchwaliło jednomyślnie natychmiast rozpocząć strejk. Dotyczy on całego personalu pokładowego i maszynowego, a nie obejmuje załóg okrętów rybackich i lekkich parowców.

Paryż, 22 maja. Przyszłej niedzieli odbędzie się w St. Etienne zjazd Związku socyalistycznego departamentu Loary. Jedna z grup miejscowych Związku oświadczyła się za wykluczeniem ministra oświaty Brianda. Uchwała ta będzie przedłożona zjazdowi.

Paryż, 22 maja. Półurzędowo podają do wiadomości, iż jest rzeczą możliwą, że minister spraw zagranicznych, Pichon jeszcze przed ogłoszeniem przez prasę tekstu układu francusko-japońskiego, który jutro lub pojutrze będzie podpisany, poda treść jego do wiadomości parlamentu.

Madryt, 22 maja. *Heraldo* donosi, że król podpisał dekrety dotyczące dymisyi ambasadora przy Kwirynale księcia Arcos i mianowania następcą jego Caballera.

Nowy Orlean, 22 maja. *(Associated Press)*. Prezydent Nikaragui telegrafował do tutejszego konsula nikaraguańskiego, że w Salwadorze wybuchła rewolucya, na której czele stoi były wiceprezydent republiki a obecny minister spraw wewnętrznych, Prudentio Alvara.

Położenie w Królestwie Polskiem i w Rossyi.

Warszawa, 22 maja. *(Tel. pryw.)*. W niedzielę rano w więzieniu przy ul. Długiej zbuntowani więźniowie kryminalni rzucili się na dwóch strażników, aby ich rozbroić. Na wszczęty przez bitych strażników alarm przybył oddział wojska i dał do więźniów salwę. Zabito 3 więźniów, a 3 zraniono. Strażnika odwieziono w ciężkim stanie do szpitala.

Warszawa, 22 maja. *(Tel. pryw.)*. Generał-gubernator warszawski rozesłał do wszystkich gubernatorów w Królestwie polskiem okólnik, w którym poleca wzmocnić nadzór nad działaniem Stowarzyszeń i Związków politycznych, oraz przedsięwzięcie środków w celu wykrycia morderstw partyjnych.

Odessa, 22 maja. *(P. Ag.)*. Gdy wczoraj pochód ze zwłokami zabitego przez onegdajszą eksplozyę bomby rewizora policyjnego Panasicza zbliżył się do cerkwi, w której były też wystawione zwłoki zabitego przez tę samą eksplozyę rewirowego, nagle padły z tłumu dwa strzały. Powstał ogromny popłoch: kilka kobiet zemdlało. Ponieważ przypuszczano, że strzały dane były z pobliskiego hotelu, kilku młodych ludzi strzelało do tego hotelu. Nikt nie został zraniony. We wszystkich przyległych ulicach pozamykano sklepy, a cały rewir obstawiono wojskiem. Dokonano licznych rewizyj domowych i aresztowań.

Woroneż, 22 maja. *(Ag. tel.)*. We wsi Kalacz uwięziono dnia 18 b. m. 30 rewolucyjnych socyalistów. Następnego dnia przyszło do rozruchów. Wielki tłum zaatakował policyę i żandarmeryę. Wielu żandarmów skaleczono kamieniami, w tem dwóch śmiertelnie. Połączenie telegraficzne poprzerywano. Wczoraj przybył tam gubernator z oddziałem kozaków.

Petersburg, 22 maja. Monarchiści ogłaszają dziś w *Nowe Wrem.* list otwarty do prezydenta Dumy, Gołowina, podpisany przez 54 posłów. W liście zarzucono Gołowinowi, że mimo umyślnej nieobecności bloku lewicy oświadczył, że Duma jednomyślnie potępia zamach na cara. Słowa te — powiedziano w liście — brzmią jak obłuda i są, zdaniem naszem, niegodne tak wysokiej pozycyi, jaką Pan zajmuje. Uważamy za swój obowiązek podać to do wiadomości przez publiczne oświadczenie, ażeby słowa Pańskie nie wprowadzały w błąd Rossyi i nie zakrywały prawdziwego charakteru tego jednomyślnego oświadczenia.

Petersburg, 22 maja. *(Pet. Ag.)*. Duma zajmowała się wczoraj wypracowanym przez komisyę projektem regulaminu, zawierającym szereg artykułów, mających przeszkodzić zbytecznej dyskusyi w Izbie. Po przyjęciu znaczniejszej części artykułów, obrady odroczono. Następne posiedzenie we czwartek.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowiecki.

NADESŁANE.

Lecznica Dra Tarnawskiego

w Kosowie za Kołomyją

stacya kol. Zabłotów **otwarta** od 1 maja do końca października.

Prospekty w księgarni Polskiej ul. Akademicka.

Dr. Adam Greliński

ordynuje w chorobach dróg moczowych od 2 do 4 po południu

Lwów, ul. Akademicka 8.

Poszukuje się kupna
STARYCH MEBLI mahoniowych
ale w dobrym stanie.

Zgłoszenia pod „Meble" Biuro ogłoszeń, Pasaż Hausmana 9, Lwów.

KISIELKA zakład leczniczy we Lwowie przyjmuje przez cały rok nadających się do leczenia zakładowego chorych, jak z cierpieniami nerwowemi, przewodu pokarmowego, z początkowemi zmianami w narządzie krążenia, ze zboczeniami w przemianie materyi i t. p. (choroby umysłowe wykluczone), środki lecznicze termoterapia, stosowna dyeta, elektryzacya, masowanie. Lekarz ordynujący Dr. EDMUND KOWALSKI, docent Uniwersytetu.

Mieszkania do najęcia.

Ul. Asnyka l. 7,

Parter

1 pokój kawalerski

zaraz do najęcia.

II. piętro

1 pokój kawalerski

zaraz do najęcia.

Bliższa wiadomość u dozorcy domu, lub w Redakcyi „Gazety Lwowskiej" ulica Czarnieckiego 12, od 12—1.

Jako korzystną lokacyę kapitału

polecamy

4% Obligacye funduszu propinacyjnego,
4% Pożyczkę krajową,
4% Pożyczkę m. Lwowa.

Papiery te kupuje i sprzedaje najkorzystniej

Dom bankowy i kantor wymiany

Sokal i Lilien.

Zlecenia z prowincyi odwrotną pocztą bez doliczenia prowizyi.

Ogromna nędza.

Sercom ofiarnej publiczności polecamy najgoręcej Józefę Sikosińską, zamieszkałą przy ul. św. Wojciecha liczba 15, dotkniętą nieuleczalną wadą serca, sparaliżowaną, chorą na oczy, pozbawioną wszelkich środków do życia. — Zwracamy się z prośbą o nadsyłanie łaskawych datków do Administracyi naszego pisma.

Kawiarnia KRYSZTAŁOWA

poleca

ZNAKOMITĄ KAWĘ.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 22 maja 1907.

Hotel George'a.

PP. K. Żelechowski z Łętowni, M. Bieleński z Wołoczysk, L. Krzyżanowski z Jarosławia.

Hotel Kontinent.

P. A. Krotochwila z Paryża.

Hotel Imperial.

PP. S. Moysa z Rudnik, H. Pollak z Wiednia, W. Powichrowski z Warszawy, W. Wachal z Krosna, dr. F. Schöndorf z Rossyi.

Hotel Francuski.

P. W. Raciborowski z Rossyi.

CENNIK
lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 22 maja

	płacą	żądają
	waluta koron.	
	K h	K h
I. Akcye za sztukę.		
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	586 —	596 —
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.)	108 —	115 —
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	566 —	572 —
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	400 —	500 —
Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 zł. (400 kor.)	400 —	410 —
II. Listy zastawne za 100 kor.		
Banku h. g. 5 pr. w. a. wyl. z 10 pr.	110 50	111 20
„ „ „ 4½ pr. „ los w 50 l.	100 40	101 10
„ „ „ 4 prc. „ 60 l. po 200 k.	97 20	97 90
„ kraj. 4½ pr. „ los w 51 l.	101 30	102 —
„ „ 4 pr. „ los w 57 l.	97 60	98 30
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. (pierwsza emisya)	98 50	— —
Tow. kred. galic. ziemsk. 4 pr. los w 41½ lat	98 50	— —
4 pr. los w 56 lat	97 30	98 —
III. Obligi za 100 kor.		
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	98 80	99 50
Bukow. funduszu propin. 5 pr. w. a.	100 50	101 20
Komunalne Ban. kr. 5 pr. (2 em.)	— —	— —
„ „ „ 4½ pr. (3 em.)	101 —	101 70
„ „ „ 4 pr. (4 em.)	96 80	97 50
Kol. lokalne dtto 4 pr.	96 80	97 50
Pożyczki kr. 4 pr. po 200 kor. z roku 1893	96 80	97 20
Pożyczka m. Lwowa 4 pr.	95 50	96 20
„ „ „ 4 konwen.	96 80	97 20
IV. Losy.		
M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.)	86 —	96 —
V. Monety.		
Dukat cesarski	11 30	11 45
20 frankówka	19 10	19 30
100 rubli rossyjskich srebrnych	248 —	252 —
„ „ „ papierowych	251 60	253 60
100 marek niemieckich	117 30	118 —

bez kuponu bieżącego

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 18 maja 1906.

A. Ogólny dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	98 45	98·65
styczeń-lipiec	98·30	98·50
Jednolity dług państwa w srebrze		
luty-sierpień	99·65	100·85
kwiecień-październik	99·65	99·85

Koronowa waluta.	płacą	żądają
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 3·2 pr.	—·—	—·—
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 4 pr.	151·75	153·85
„ „ „ 1860 po 100 zł. 4 pr.	209·50	211·50
„ „ „ 1864 po 100 zł.	254·50	258·50
„ „ „ 1864 po 50 zł.	254·50	258·50
Listy zast. domen państ. po 120 zł. 5 pr.	288·—	290·50
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	117·10	117·30
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	98·50	98·70
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	98·70	99·70
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	116·10	117·10
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	468·75	470·75
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	123·35	124·35
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye)	98·35	99·35
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	98·10	99·10
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	105·—	106·—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	121·—	—·—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	99·—	100·—
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	99·40	100·40
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 prc.	99·15	100·15
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (sr.)	99·20	100·20
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc.	99·25	100·25
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 prc.	99·50	100·50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc.	99·25	100·25
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 prc.	99·15	100·15
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 prc.	99·70	100·70
Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	98·25	99·25
Kol. galic. Karola Ludwika 4 pr.	98·10	99·10
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr.	97·75	98·75
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	116·75	117·15
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
„ „ „ w wal. kor. 4 pr.	94·—	94·20
„ obl. pr. regul. Cisy 4 prc.	147·15	149·15
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	195·75	198·75
„ „ „ „ 50 zł. (100 kor.)	195·75	198·75

Koronowa waluta.	płacą	żądają
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii	96·—	—·—
Węgier za 100 zł. 4 pr.	93·50	94·50
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	103·50	104·50
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	95·75	96·75
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	100·25	101·25
Gal. poż. kr. z roku 1893 4 pr.	96·50	97·50
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 pr.	98·50	99·50
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 pr.	96·50	97·50
Renta włoska za 100 lirów (96 koron) 4 pr.	—·—	—·—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	96·75	106·75
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	191·75	192·75
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.)		
Anglo-Austr. banku los w 30 l. 4½ pr.	—·—	—·—
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	98·20	99·—
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	265·—	275·—
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	270·50	280·50
Bukow. zakł. kred. ziem. los 5 pr.	102·—	103·—
„ „ „ „ 4 pr.	98·75	99·75
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	111·—	112·—
„ „ „ „ los 50 l. 4½ pr.	100·10	101·10
„ „ „ „ „ 60 l. 4 pr.	97·25	98·25
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	96·75	97·75
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	98·50	99·—
„ „ „ „ 4 pr. stare	98·50	99·—
Banku kraj. dla Galicyi Lodomeryi 4½ pr. 51½ lat zwrotne	100·70	101·70
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat 4½ pr.	100·75	101·75
Banku kr. losy 57½ l. za 200 k. 4 pr.	96·50	97·50
Austro-węg. banku 50 lat 4 pr.	99·—	99·90
„ „ „ 50 lat w. k. 4 pr.	99·85	100·80
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 pr.	114·—	115·—
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 pr.	115·30	116·30
Lolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł.	89·40	90·40
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	97·70	98·70
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
Węg. gal. kol. em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	101·90	102·90
„ „ „ „ 1890 „ 4 pr.	99·75	—·—
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	21·40	23·40
Zakład kred. dla handl. i przem. 100 zł.	435·—	445·—
Clary 40 zł. m. k.	135·—	145·—
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.	82·—	90·—
Losy miasta Krakowa 20 zł.	88·—	94·—
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	57·—	63·—

Koronowa waluta.	płacą	żądają
Palfy 40 zł. m. k.	174·—	184·—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	45·75	47·75
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	28·10	30·10
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 zł.	63·—	73·—
Salma 40 zł. m. k.	184·—	194·—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	84·50	90·50
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	306·—	308·—
Peszt. Banku handl. 500 zł.	3425·—	3435·—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	662·75	663·75
Węg. Banku kredyt. 200 zł.	766·50	767·50
Dolno austr. tow. esk. 400 kor.	575·—	576·—
Galic. banku hip. 200 zł.	587·—	590·—
„ „ dla han. i przem. 200 zł.	105·—	111·—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	446·50	447·50
„ Austro-węg. 1400 kor.	1767·—	1777·—
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	565·—	566·—
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	242·50	243·—
Živnosteńska banka 100 zł.	240·50	242·—
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	480·—	485·—
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	400·—	430·—
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.	5540·—	5580·—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	420·—	430·—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	568·75	570·75
„ Lwów-Kleparów-Jaworów lok. 400 kor.	372·—	376·—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	1018·—	1026·—
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	728·—	730·—
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	544·—	554·—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	600·—	601·—
Prag. tow. żelazn. przem. 200 zł.	2618·—	2628·—
Schodnicy 500 kor.	523·—	533·—
Tureck. zarz. tytoniow. 500 franków	416·—	418·—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	270·—	272·—
N. Weksle.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	—·—	—·—
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	240·60	240·85
Paryż za 100 franków	95·65	95·77½
Petersburg za 100 rubli 5½ pr.	—·—	—·—
Niemieckie banki	117·67½	117·87½
Włoskie banki	95·45	95·65
Francuskie banki	—·—	—·—
Szwajcarskie banki	95·47½	95·60
O. Waluty.		
Dukat cesarski	11·36	11·39
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·14	19·17
20-markówka	23·50	23·58
Rossyjski półimperyał	—·—	—·—
Niem. banknoty za 100 marek	117·62½	117·82½
Włoskie banknoty za 100 lir.	95·47½	95·65
Ruble	2·52½	2·53½

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. 19/7 (9) (4068 2—3)

Na żądanie Gittli Schaffel w Załukwi odbędzie się dnia 11 czerwca 1907 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6, dom Nagelberga, licytacya a) połowy realności lwh. 222 gminy Załukiew, stanowiącej gospodarstwo miejskie i b) 5/8 część realności whl. 223 gminy Załukiew, składającej się z pgr. 1001/3.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione a to ad a) na kwotę 650 kor. 50 hal., ad b) na kwotę 750 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) kwotę 433 kor. 67 hal., ad b) kwotę 500 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może kazdy przejrzeć w biurze Nr. 6.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Halicz, dnia 19 kwietnia 1907.

L. cz. E. XXI. 1059/7 (3) (4086 2—3)

Na żądanie Eugenii Mann we Lwowie odbędzie się dnia 28 czerwca 1907 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w sali VI. licytacya realności pod lk. 142¾ we Lwowie poł. whl. 102 III. dz. m. Lwowa obj. składającej się z parceli budowlanej lkat. 2645 o powierzchni 320 m. kwadr. wraz z przynależnościami w protokole oceniena z dnia 5. marca 1907 E. XXI. 240/7 (3) bliżej opisanemi.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest ocenioną na kwotę 12.874 kor., w której mieści się wartość przynależności w kwocie 74 kor.

Cenę wywołania a zarazem cenę najniższej oferty tej realności stanowi kwota 8582 kor. 66 hal., jako 2/3 części wartości szacunkowej tej realności z przynależnościami, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniena i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. XXI.

C. k. Sąd powiatowy, S. I. Oddział XXI.

Lwów, dnia 7 maja 1907.

L. cz. E. 637/6 (13) (4975 2—3)

Na żądanie Stefana Kaszubińskiego, gospodarza w Pikulicach, zastąpionego przez dra W. Gangberga, adwokata w Przemyślu odbędzie się dnia 17 czerwca 1907 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. I. licytacya realności wiejskiej objętej whl. 17 ks. gr. gm. Kupiatycze, obejmującej dom mieszkalny słomianą strzechą kryty i budynki gospodarcze, ogród oraz grunt o powierzchni 1 h. 88 ar. 58m² bez przynależności.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 6422 kor. 91 hal.

Najniższa cena wynosi 4281 kor. 94 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne sprostowane i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniena i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. I.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Niżankowice, dnia 25 kwietnia 1907.

L. cz. E. 2650/6 (13) (4076 2—3)

Na żądanie p. Hermana Tremskiego we Lwowie odbędzie się dnia 13 czerwca 1907 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 68 II. p. r. w Podgórzu licytacya realności whl. 46 ks. gr. gm. kat. Podgórze objętej, składającej się z parceli budz. lk. 150 i gr. lk. 170/1 ogród oraz stojących na parceli bud. budynku murowanego, domku drewnianego, wozowni, szopy piętrowej, komórki, altany, studni i parkanów.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 35.061 kor. 51 hal. z przynależnościami.

Najniższa cena wynosi 18.360 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenie-

nia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 68 II. p.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Podgórze, dnia 57 kwietnia 1907.

L. cz. E. 289/7 (5) (4069 1—3)

Na żądanie Michała Niechaja w Brzeżanach odbędzie się dnia 4 czerwca 1907 o godz. 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6, dom Nagelberga licytacya a) połowy realności whl. 233 gminy Delejów, b) 1/4 części realności whl. 598 gminy Delejów, składających się z gruntów ornych.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione, a to: ad a) na kwotę 1525 kor., ad b) na kwotę 222 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi ad a) kwotę 1017 kor., ad b) kwotę 48 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy przejrzeć w biurze Nr. 6.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Halicz, dnia 27 marca 1907.

L. cz. E. 420/7 (4) (4119 1—3)

Na żądanie Mosesa Feuerringa, kupca w Tarnopolu, odbędzie się dnia 11 czerwca 1907 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7, licytacya 3/18 części realności objętych lwh. 781 i 826 gm. Hałuszczyńce, składających się z pgrt. 1286/3, 281/1, 281/2, 282, 283/2, 931, 965/2, 966/1, 1060, 1098/1, 1098/3, 1157, 1234, 1286/1, 1286/2, 1287, 283/1, 1908/2, 1286/4, 1288/2, 1289 i pb. 23 łącznego obszaru 11 kor. 51 a. 74 m.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 1663 kor. 57 hal.

Najniższa cena wynosi 1109 kor. 4 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić się do sądu najpóźniej przy wyznaconym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Skałat, dnia 3 maja 1907.

L. cz. E. 519/7 (4) (4018 3—3)

Na żądanie Mikołaja Warskiego odbędzie się dnia 28 czerwca 1907 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 17 licytacya a) połowy realności whl. 281, b) połowy realności whl. 778, c) realności whl. 611 ks. gr. Ulucz tworzących razem gospodarstwo włościańskie 101 ar. 10 m.² Grzegorza Pawłowskiego własnych wraz z przynależnościami, składającemi się z budynku na pg. 6667.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione ad a) na 1806 kor., ad b) 40 kor., ad c) 176 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 1204 kor., ad b) 26 kor. 67 hal., ad c) 176 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się jako normalne przyjmuje i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 17.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Brzozów, dnia 3 maja 1907.

L. 5274/VII. b. (4081 3—3)

Obwieszczenie.

W celu oddania w przedsiębiorstwo budowli konserwacyjnych na drodze strategicznej pod Biskupicami radłowskiemi w tarnowskim okręgu budowniczym w latach 1907, 1908 i 1909 odbędzie się 6 czerwca 1907 w c. k. Starostwie w Tarnowie licytacya ofertowa.

Koszta fiskalne budowli wykonać się mających w roku 1907 wynoszą: 9906 kor. 48 hal.

Warunki przedsiębiorstwa przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także w wyż oznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12 w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli, a zaopatrzone marką stemplową na 1 koronę i wadyum wynoszącem 5% kwoty fiskalnej, z wyrażeniem opustu z cen jednostkowych nie tylko cyframi ale i literami.

Oferent winien na blankiecie na właściwem miejscu podać sekcyę drogową i ofiarowany opust czy nadwyżkę cen jednostkowych bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty niesporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiekolwiek dopiski, zwrócone będą oferentowi zaraz przez komisyę przeprowadzającą zwrócone, po terminie zaś nie będą przyjmowane.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, 16 maja 1907.

(4127 1—3)

Sądowa Hala aukcyjna we Lwowie,
ul. Jagiellońska l. 15.

Godziny urzędowe (tylko w dnie powszednie) przed południem od 8 do 12, po południu od 2 do 6, — w sobotę po południu od 3 do 8.

Licytacye:

Poniedziałek 27 maja 1907 od 10 do 12 meble, pianino, dywany, obrazy i srebro.

Wtorek 28 maja 1907 od 10 do 12 godz.: meble, kasa, maszyna do pisania i pompy do studzien.

Środa 29 maja 1907 od 10 do 12 godziny: meble i fortepian.

Piątek 31 maja 1907 od 10 do 12 godziny: meble, maszyna do pisania, rower i towary bławatne.

Sobota 1 czerwca 1907 od 4 do 8 godziny: tanie meble i sprzęty domowe.

Sprzedać się mające przedmioty mogą być oglądane w hali przed licytacyą w godzinach urzędowych.

Lwów, dnia 19 maja 1907.

L. cz. E. 180/7 (8) (4123 1—3)

Na żądanie Mosesa Bernsohna odbędzie się dnia 18 czerwca 1907 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 w Nowemsiole licytacya realności whl. 517 gminy Hniliczki.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 3000 kor.

Najniższa cena wynosi 2000 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Nowesioło, dnia 16 maja 1907.

L. cz. E. 245/7 (3) (4107)

Dnia 17 czerwca 1907 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. VI. odbędzie się licytacya 3/24 części realności whl. 732 gm. Uścieczko, składającej się z parc. bud. 95.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona a mianowicie 3/24 części domu na 600 kor.

Najniższa cena wynosi 300 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. VI.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samych nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddzia II.
Tłuste, dnia 19 kwietnia 1907.

L. cz. E. 372/7 (7) (4067)

Na żądanie Wania Pyrza, gospodarza gruntowego w Ropicy ruskiej odbędzie się dnia 18 czerwca 1907 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12 licytacya połowy realności lwh. 23 i 1/4 części realności lwh. 130 ks. gr. gm. kat. Ropica ruska objętej Maryanny Smorzowej własnej (gospodarstwo włościańskie wraz z domem mieszkalnym).

Nieruchomości te, wystawione na licytacyę są ocenione na 1601 kor. 36 hal.

Najniższa cena wynosi 1067 kor. 56 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 12.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Gorlice, dnia 27 kwietnia 1907.

L. cz. E. 298/7 (9) (4106)

Dnia 11 czerwca 1907 o godz. 9 przed południem odbędzie się w biurze 5 sądu tutejszego w zabudowaniu apteki licytacya połowy realności whl. 29 gm. Lubsza obejmującej pr. bud. 41 wraz z budynkami, a to domem mieszkalnym i gospodarskiemi oraz pr. gruntowe obejmujące ogród, grunta orne i łąki ocenionej na 2495 kor., tudzież przynależności jak sztachety, płot i jabłoni ocenionych na 11 kor.

Cena najniższej oferty wynosi 1670 kor. 66 hal.

Warunki licytacyjne i odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie w biurze 5.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

Sąd powiatowy.
Rohatyn, 30 kwietnia 1007.

L. cz. E. VIII. 3631/6 (13) (4060)

Dnia 10 czerwca 1907 o godz. 10·30 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7 odbędzie się licytacya

1) realności lwh. 1213 ks. gr. gminy Przemyśl wraz z przynależnościami;

2) licytacya realności whl. 1833 ks. gr. gm. Przemyśl.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytacyę są ocenione a to: realność whl. 1213 na 99.602 kor. 32 hal., przynależności zaś na 265 kor., zaś realność whl. 1833 na 15.432 kor.

Najniższa cena wynosi odnośnie do realności whl. 1213 49.933 kor. 16 hal., zaś odnośnie do realności whl. 1833 7716 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchmości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.
Przemyśl, dnia 3 kwietnia 1907.

L. cz. E. 427/7 (5) (4077)

Na żądanie Izraela Gartena odbędzie się dnia 20 czerwca 1907 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5 licytacya realności lwh. 856 ks. gr. gm. Charzewice objętej.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę jest ocenioną na 640 kor.

Najniższa cena wynosi 427 kor. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które jako zgodne z postanowieniami ustawy się zatwierdza i odnoszące się do tej niieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przebicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Rozwadów, dnia 10 maja 1907.

L. cz. 1087/6 (5) (4099)

Dnia 25 czerwca 1907 godz. 9 rano odbędzie się licytacya: a) realności lwh. 332 ks. gr. gm. Gwoździec stary, b) realności lwh. 493, c) 494, d) 684 ks. gr. gm. Gwoździec mały z przynależytościami.

a) Wartość szacunkowa 900 kor.
Oferta 600 kor.

b) Wartość szacunkowa 360 kor.
Oferta 240 kor.

c) Wartość szacunkowa 5 kor.
Oferta 3 kor. 32 hal.

d) Wartość szacunkowa 610 kor.
Oferta 406 kor. 67 hal.

Warunki, dokumenta B. Nr. 6.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Gwoździec, 23 kwietnia 1907.

L. cz. E. 1789/6 (20) (4100)

Na żądanie Wasyla Kita odbędzie się dnia 28 czerwca 1907 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6, licytacya realności objętej whl. 330 ks. gr. gm. Powitno i 1/6 części realności obj. whl. 31 ks. gr. gm. Powitno, Jacka Łysaka, syna Fedka i Katarzyny Wijtów urodz. Kulik, własnej po połowie, wraz z przynależnościami.

Realność obj. whl. 330 gm. Powitno wystawiona na licytacyę jest ocenioną na 1661 kor., zaś 6/8 części realności whl. 31 ks. gr. gm. Powitno są ocenione na 446 koron.

Najniższa cena realności whl. 330 gm. Powitno wynosi 1107 kor. 34 hal., zaś 6/8 części realności whl. 31 gm. Powitno wynosi 297 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Gródek Jag., dnia 11 maja 1907.

L. cz. E. VII226/7 (5) (4065)

Na żądanie Kasy zaliczkowej w Delatynie odbędzie się dnia 28 czerwca 1907 o godz. 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7 licytacya realności objętej whl. 412 ks. gr. gm. Potok czarny zobowiązanego, Salomona Teitelbauma własnej, składającej się z budynków, łąk, ról, ogrodów i pastwisk, a położonej w pośrodku wsi przy głównej drodze łącznego obszaru 4 har. 57 arów 90 m.□ wraz z przynależnościami, składającemi się z drzew owocowych i ogrodzenia.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 6565 kor., przynależności zaś na 115 kor.

Najniższa cena wynosi 4453 kor. 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły, ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.
Delatyn, dnia 4 maja 1907.

L. cz. E. 1918/6 (6) (4118)

Na żądanie Chaji Krauthamer w Peczeniżynie odbędzie się dnia 5 lipca 1907 o godzinie 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3, licytacya

a) 4/100 części realności lwh. 379,
b) 5/100 „ „ „ 394,
c) 10/100 „ „ „ 424,
d) 25/200 „ „ „ 462,
e) 4/100 „ „ „ 464,
f) 25/200 „ „ „ 467,
g) 17/100 „ „ „ 391,
h) 16/400 „ „ „ 319

ks. grunt. gm. Słoboda rungurska, objętych ad a) b) c) d) e) f) i h) Izaka Kahanego ad g) Schlomy Marguliesa własnych.

Realność ad a) do g) są gruntami włościańskimi, realność pod h) kopalnia oleju skalnego i w całości obejmująca obszaru, a to realność pod a) 1 morg 1148 □°, pod b) 1 morg 1340□°, pod c) 1 morg 952□°, pod d) 832□°, pod e) 1493□°, pod f) 3 morgi 863□°, pod g) 1 morg 828□°, pod f) 1 morg 1062□° wraz z przynależnościami, składającemi się na realnościach ad a) do g) z krzaków i drzew owocowych, na realności zaś pod h) z urządzeń do wydobywania oleju skalnego z 5 szybów potrzebnych, a to z 5 wież ze stojakami, z granika, z kieratu, rurociągów o 120 metrach, z 12 rezerwoarów drewnianych, z 2 lin drucianych, z 5 garniturów pompowych, z drutów transmisyjnych (110 metrów) z lokomobili, z 2 ramp drewnianych.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione, a to ad a) na 68 kor. 70 hal., ad b) na 54 kor. 18 hal., ad c) na 159 kor. 50 hal., ad d) na 65 kor., ad e) na 29 kor. 86 hal., ad f) na 105 kor. 99 hal., ad g) na 51 kor. 42 hal., ad h) na 266 kor. 38 hal., przynależności zaś ad a) na 8 hal., ad b) na 30 hal., ad c) na 20 h., ad d) na 3 kor. 87 hal., ad e) na 83 hal., ad f) na 5 kor., ad g) na 2 kor. 38 hal., ad h) na 109 kor. 78 hal.

Najniższa cena wynosi a to ad a) 45 kor. 85 hal., ad b) 36 kor. 32 hal. ad c) 106 kor. 46 hal., ad d) 45 kor. 91 hal., ad e) 20 kor. 46 hal., ad f) 74 kor., ad g) 35 kor. 86 hal., ad h) 250 kor. 77 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy. Oddział III.
Peczeniżyn, dnia 26 kwietnia 1907.

Upadłości.

G. Zl. S. 7/7 (1) (4013 3—3)

C o n c u r s e d i c t.

Das k. k. Kreisgericht in Tarnopol hat die Eröffnung des Concurses über das Vermögen des Juda Leib Podhorzer Gutsanteilspächters des Gutes Zazdrość Bezirk Trembowla in Tarnopol bewilligt.

Der k. k. Landes-Gerichtsrath Teodor Eichel wird zum Concurscommissär, Herr Dr. Josef Parnas, Adw. in Tarnopol zum einstweiligen Masseverwalter bestellt.

Die Gläubiger werden aufgefordert, bei der auf den 24 Mai 1907, Nachmittags 4 Uhr, bei diesem Gerichte, Zimmer Nr. 22. anberaumten Tagsatzung unter Beibringung der zur Bescheinigung ihrer Ansprüche dienlichen Belege über die Bestätigung des einstweilen bestellten oder die Ernennung eines anderen Masseverwalters und dessen Stellvertreters ihre Vorschläge zu erstatten und den Gläubigerausschuss zu wählen.

Ferner werden alle, die einen Anspruch als Concursgläubiger erheben wollen, aufgefordert, ihre Forderungen, selbst wenn ein Rechtsstreit darüber anhängig sein sollte, bis 20 Juli 1907 bei diesem Gerichte nach Vorschrift der Concursordnung zur Anmeldung und bei der auf den 2 August 1907 Vormittags 10 Uhr ebendort anberaumten Liquidierungstagsatzung zur Liquidierung und Rangbestimmung zu bringen.

Gläubiger, welche die Anmeldungsfrist versäumen, haben die durch neue Einberufung der Gläubigerschaft und Prüfung der nachträglichen Anmeldung sowohl den einzelnen Gläubigern als der Masse verursachten Kosten zu tragen und bleiben von den auf Grund eines förmlichen Vertheilungsentwurfes bereits stattgehabten Vertheilungen ausgeschlossen.

Die bei der Liquidierungstagsatzung erscheinenden angemeldeten Gläubiger sind berechtigt, durch freie Wahl an Stelle des Masseverwalters, dessen Stellvertreters und der Mitglieder des Gläubigerausschusses, die bis dahin im Amte waren, andere Personen ihres Vertrauens endgiltig zu berufen.

Die Liquidierungstagsatzung wird zugleich als Vergleichstagsatzung bestimmt.

Die weiteren Veröffentlichungen im Laufe des Concursverfahrens werden durch Amtsblatt der „Lemberger Zeitung“ erfolgen.

Gläubiger, die nicht in Tarnopol oder in dessen Nähe wohnen, haben in der Anmeldung einen daselbst wohnhaften Bevollmächtigten zum Empfange der Zustellung zu benennen, widrigenfalls auf Antrag des Concurscommissärs für sie auf ihre Gefahr und Kosten ein Zustellungsbevollmächtigter bestellt werden würde.

K. k. Kreisgericht, Abtheilung IV.
Tarnopol, am 13 Mai 1907.

L. cz. S. 3/7 (2) (4058 2—3)

Edykt konkursowy.

C. k. sąd obwodowy w Stryju zezwolił na otwarcie kupieckiego konkursu do majątku towarzystwa zarejestrowanego pod firmą Bank dla handlu i eskontu (Escompte u. Handelsbank) w Stryju.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radcę sądu krajowego Latoszyńskiego w Stryju, zaś tymczasowym zawiadowcą masy pana adwokata dr. Sternhella w Stryju.

Wierzyciele wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 3 czerwca 1907, o godzinie 9 przed południem w tym sądzie w biurze Nr. 133 w Stryju przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs. zgłosili w tym sądzie najdalej do dnia 30 czerwca 1907, a na audyencyi likwidacyjnej na dzień 5 lipca 1907 godzinie 9 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Postępowanie konkursowe co do spółki i pojedynczych spólników będzie oddzielnie prowadzonem.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Stryju lub w pobliżu Stryja mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Stryj, dnia 15 maja 1907.

Amortyzacye.

L. cz. T. 3/4 (2) (4008 3—3)

E d y k t.

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi wzywa posiadacza weksla z daty Kołomyja 16 lipca 1906 na 3600 koron opiewającego w 6 miesięcy od daty płatnego a przez Israela Horowitza wystawionego a przez Eisiga Bolchowera akceptowanego, by do dni 45 od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej“ rzeczony weksel w tut. sądzie zgłosił i przedłożył tem pewniej ileże po bezskutecznym upływie tego czasokresu weksel ten za umorzony i pozbawiony mocy prawnej będzie uznany.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Kołomyja, dnia 18 kwietnia 1907.

L. cz. T. 2/6 (7). (4003 3—3)

E d y k t.

Na prośbę Estery Glotzer z Bursztyna wdraża się postępowanie celem umorzenia książeczki wkładkowej stowarzyszenia „Handels und Gewerbe-Verein in Bursztyn, registrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung“ l. 378, opiewającej na nazwisko Estery Glotzer, na kwotę 28 kor. 35 hal. płatnej okazicielowi.

Wzywa się posiadacza tej książeczki, aby w ciągu 6 miesięcy od pierwszego ogłoszenia zgłosił swe prawa do niej, gdyż po upływie tego czasu uznaną będzie za pozbawioną skutków.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Brzeżany, dnia 9 marca 1907.

L. cz. T. 30/7 (2) (3969 3—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. dr. Józefa Mieroszewskiego, c. k. adjunkta sądowego w Krakowie wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującej policy ubezpieczenia na życie Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie l. 82.253 opiewająca na kapitał pośmiertny 6000 kor. płatny do rąk okaziciela policy.

Posiadacza powyższej policy wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 6 tygodni i 3 dni od dnia ogłoszenia ostatniego edyktu w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VI.
Kraków, dnia 3 maja 1907.

L. cz. T. 9/7 (1) (3921 3—3)

A m o r t y z a c y a.

Na wniosek Eliasza Reifa, właściciela realności w Przemyślu wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawców zagubionej książeczki władkowej Nr. 444 Towarzystwa zaliczkowego kupieckiego w Przemyślu z daty Przemyśl 4 listopada 1897 na kwotę 500 złr. opiewającej, na imię Eliasza Reifa wystawionej.

Posiadacza powyższej książeczki wzywa się przeto, aby się zgłosił ze swojemi prawami, w ciągu jednego roku od ostatniego ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej“, licząc, w przeciwnym bowiem razie po upływie tego czasokresu za nieistniejącą zostanie uznaną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Przemyśl, dnia 1 maja 1907.

L. cz. T. 9/6 (2), (4006 3—3)

O b w i e s z c z e n i e.

Według podania Rozalii Godzińskiej, miał mąż tejże Stanisław Godziński, który przed kilkunastu laty wyjechał z Siedlisk do Ameryki północnej i zatrudniony był tamże jako robotnik w fabryce żelaza w południowem Betlehem zginąć w dniu 12 czerwca 1890 r. w skutek wypadku kolejowego.

Okoliczność tę, nie dającą się stwierdzić dokumentami publicznymi, potwierdzili jako świadkowie Stanisław i Maryanna Stanczykiewiczowie zam. w Hazleton (St. Zjed.).

Gdy w obec tego prawdopodobnem jest, że Stanisław Godziński poniósł śmierć, wdraża sąd tutejszy na prośbę Rozalii Godzińskiej postępowanie, mające na celu ustalenie dowodu śmierci Stanisława Godzińskiego, wydaje ogólne wezwanie, aby każdy, ktoby miał wiadomość o życiu tegoż, zawiadomił o tem sąd tutejszy lub kuratora, którym się ustanawia dra Włodzimierza Gabryszewskiego, adw. w Jaśle, a to do dnia 1 września 1907.

Po upływie tego terminu rozpozna sąd ostatecznie wniosek Rozalii Godzińskiej.

C. k Sąd obwodowy, Oddział IV.
Jasło. dnia 20 kwietnia 1907.

Konkursa.

do L. 739. (4081 3—3)

K o n k u r s.

Niniejszem rozpisuje się konkurs na posadę stałego sługi przy I. pracowni chemicznej w c. k. Uniwersytecie Jagiellońskim. Do posady tej przywiązaną jest roczna płaca w kwocie 800 koron, dodatek aktywalny 320 koron i ubranie służbowe.

Ubiegający się o tę posadę, zastrzeżoną na mocy ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 l. 60 Dz. p. p. dla wysłużonych podoficerów c. k. armii winien:

a) udowodnić znajomość rzemiosła stolarskiego, oraz, że obznajomiony jest z obsługą maszyny dynamicznej, oraz akumulatorów elektrycznych;

b) udowodnić, że jest obywatelem królestw i krajów w Radzie państwa reprezentowanych, niemniej wykazać wiek, stan, fizyczne uzdolnienie, tudzież że umie czytać i pisać po polsku i po niemiecku.

Podania należy wnieść najdalej do 30 czerwca 1907 do c. k. Senatu Akademickiego Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie bezpośrednio, a jeżeli petent pozostaje w służbie publicznej za pośrednictwem swej przełożonej władzy.

Tylko w braku ukwalifikowanych podoficerów mogliby ewentualnie być uwzględnieni inni kandydaci, którzy nadto wykazać się mają świadectwem moralności.

Kraków, dnia 15 maja 1907.

Z Senatu Akademickiego
c. k. Uniwersytetu Jagiellońskiego.

L. Prez. 10.533 (4083 2—2)

K o n k u r s.

Odnośnie do konkursu w nr. 114 „Gazety Lwowskiej“ ogłoszonego, oznajmia się, że konkurs na posadę prowadzącego księgi gruntowe we Lwowie z dniem 10 czerwca 1907 upływa.

Prezydyum c. k. wyższego sądu krajowego.
Lwów, dnia 15 maja 1907,

Zl. 621 (3956)

(Zu Abt. 6, Nr. 621 vom Jahre 1907 — Beiblatt Nr. 16 zum Verordnungsblatt für das k. u. k. Heer).

Konkursausschreibung*)

für die Aufnahme in die k. u. k. Kadettenschulen.

Die Aufnahme von Aspiranten in den I. Jahrgang der Kadettenschulen findet mit Beginn des Schuljahres 1907/8 (Mitte September) statt.

In die höheren Jahrgänge werden Aspiranten nur insoweit aufgenommen, als Plätze verfügbar sind.

Die Aufnahme in den IV. — bei der Artillerie- und Pionierkadettenschule in den III. — Jahrgang ist unzulässig.

Aspiranten, welche die Erlangung der Kadettencharge in der Train- oder Sanitätstruppe anstreben, können in eine beliebiege Kadettenschule eintreten und werden erst nach Absolvierung des III. Jahrganges nach Massgabe des Bedarfes in den Infanteriekadettenschulen in Budapest und Prag vereinigt.

Die Vortragssprache ist in den Infanteriekadettenschulen in Budapest, Pozsony, Kassa, Temesvar und Nagyszeben, dann in der ungarischen Parallelklasse der Kavalleriekadettenschule und der Artilleriekadettenschule deutsch und ungarisch, in den Infanteriekadettenschulen zu Kamenitz und Karlstadt deutsch und kroatisch, in den übrigen deutsch.

In den drei unteren Jahrgängen der Kadettenschulen wird im allgemeinen derselbe Lehrstoff vorgenommen wie an der Oberstufe der öffentlichen Realschulen. Die Zöglinge können daher nach Absolvierung des III. Jahrganges, wenn sie den sonstigen gesetzlichen Anforderungen entsprechen, zur Maturitätsprüfung an einer öffentlichen Realschule zugelassen werden. Zöglinge dieses Jahrganges, welche mindestens „sehr guten“ Gesamterfolg aufweisen und die vorgeschriebene kommissionelle Prüfung bestehn, können über ihre Bitte und nach Zulässigkeit des verfügbaren Raumes, auf Freiplätze in eine der beiden Militärakademien übersetz werden.

Die Aufnahmsbedingungen sind in der „Vorschrift über die Aufnahme von Aspiranten in die k. u. k. Kadettenschulen“ (Auflage vom Jahre 1900 mit Nachträgen vom Jahre 1902 und 1905) enthalten; hier werden nur die allgemeinen Bedingungen hervorgehoben.

Diese sind:

1. Die österreichische, beziehungsweise ungarische Staatsbürgerschaft oder die bosnisch-hercegovinische Landesangehörigkeit;
2. die körperliche Eignung;
3. ein makelloses Vorleben (entsprechendes sittliches Verhalten);
4. das erreichte Minimal- und nicht überschrittene Maximalalter;
5. die erforderliche Vorbildung;
6. der rechtzeitige Erlag des Schulgeldes, in der Kavalleriekadettenschule auch des Equitationsbeitrages.

Zu Punkt 4 (Altersgrenzen):

Für den Eintritt

in den I.	Jahrgang einer	ist das	14.	und nicht	17.	Lebensjahr
„ „ II.	Kadettenschule	erreichte	15.	über	18.	
„ „ III.			16.	schrittene	19.	

festgesetzt.

Das Alter wird mit 1. September berechnet.

Bei Altersüberschreitungen bis zu einem Jahre holen die Kommanden der Kadettenschulen die Entscheidung des Reichskriegsministeriums ein.

Zu Punkt 5 (Vorbildung):

Den Nachweis einer entsprechenden Vorbildung haben sämtliche Aspiranten durch die Beibringung von Schulzeugnissen und die Ablegung einer Aufnahmsprüfung zu liefern.

Die Schulzeugnisse müssen nachweisen, dass der Aspirant nachbezeichnete Klassen einer öffentlichen oder mit dem Rechte der Öffentlichkeit ausgestatteten Realschule oder eines solchen Gymnasiums mit mindestens „genügendem“, zur Aufnahme in die Artillerie- und die Pionierkadettenschule mit mindestens „gutem“ Gesamterfolg absolviert hat**), und zwar

für den I.	Jahrgang die	vier	unteren Klassen.
„ „ II.		fünf	
„ „ III.		sechs	

Von ungenügenden Klassifikationsnoten in der lateinischen oder griechischen Sprache wird abgesehen.

Den einzelnen Klassen der Mittelschulen sind die korrespondierenden Klassen der nach dem XXXVIII. Gesetzartikel vom Jahre 1868 organisierten ungarischen Bürgerschulen, der Kommunalbürgerschule in Fiume, dann die V. bis VIII. Klasse der kroatischen „höheren Volksschulen“ in Otočac, Ogulin, Sissek, Neu-Gradiska, Virovitica, Kopreinitz und Brod hinsichtlich der Anforderung der nachzuweisenden Vorkenntnisse für den Eintritt in eine Kadettenschule gleichgehalten.

Den Bürgerschulen der im Reichsrat vertretenen Königreiche und Länder sowie den kroatischen Bürgerschulen kommt diese Gleichstellung nicht zu.

Absolventen der mit Verordnung des k. k. Ministers für Kultus und Unterricht vom 26. Juni 1903, Z. 22.503, errichteten, mit Bürgerschulen verbundenen einjährigen Lehrkurse werden probeweise zur Aufnahmsprüfung für den I. Jahrgang zugelassen, wenn sie einen solchen Lehrkurs, an welchem die deutsche und die französische Sprache, dann die Algebra obligate Unterrichtsgegenstände sind, mit mindestens „befriedigendem (gutem)“ Erfolg absolviert haben.

Die Aufnahme in einen höheren als den I. Jahrgang kann nur erfolgen, wenn ausser der vorgeschriebenen Vorbildung, bei der Aufnahmsprüfung auch die Kenntnis jener militärischen Unterrichtsfächer nachgewiesen wird, welche in den niederen Jahrgängen gelehrt werden.

Für den Eintritt in den I. Jahrgang einer Kadettenschule erstreckt sich die Aufnahmsprüfung auf nachfolgende Unterrichtsgegenstände:

Deutsche Sprache, Arithmetik und Algebra, Geometrie, Geographie, Geschichte, Naturgeschichte, Physik, Chemie, ferner in den Infanteriekadettenschulen Budapest, Pozsony, Kassa, Temesvár, Nagyszeben, dann in der ungarischen Parallelklasse der Kavallieriekadettenschule und der Artilleriekadettenschule ungarische Sprache, in den Infanteriekadettenschulen Karlstadt und Kamenitz kroatische Sprache. Der Umfang der Aufnahmsprüfung ist aus der beiliegenden Skizze zu entnehmen.

Die Aufnahmsprüfung ist in deutscher oder — an den vorgenannten Kadettenschulen — in ungarischer, beziehungsweise kroatischer Sprache abzulegen.

Es ist gestattet, dass sich die Aspiranten hiebei, als Erleichterung zur Darlegung ihres Wissens und ihrer Fähigkeiten, ihrer Muttersprache bedienen. Sie müssen aber jene Sprache (Sprachen), in welcher der Unterricht erteilt wird, soweit beherrschen, dass sie den Vorträgen folgen können.

---

*) Exemplare der Konkursausschreibung, dann der Vorschrift über die Aufnahme von Aspiranten in die k. u. k. Kadettenschulen können von der k. k. Hof- und Staatsdruckerei oder von der Hofbuchhandlung L. W. Seidel & Sohn in Wien bezogen, die „Aufnahmsbedingungen“ auch bei der nächsten Kadettenschule eingeholt werden.

**) Privatschüler haben sich, um gültige Zeugnisse zu erlangen, rechtzeitig der Prüfung an einer öffentlichen Mittelschule zu unterziehen.

Zu Punkt 6 (Schulgeld):

Das Schulgeld beträgt:

1. für eheliche oder legitimierte Söhne von Offizieren aller Standesgruppen, evangelischen, griechisch-katolischen und griechisch-orientalischen Militärgeistlichen. Militärbeamten, Militärkapellmeistern, von Unteroffizieren und in keine Rangklasse eingereihten Militärgagisten des aktiven, des Ruhe- und des Invalidenstandes des k. u. k. Heeres, der Kriegsmarine und der Landwehr 24 K. jährlich;
2. für eheliche oder legitimierte Söhne von Offizieren und unter 1. genannten Militärgeistlichen und Militärbeamten in der Reserve des k. u. Heeres, der Kriegsmarine und der k. u. Landwehr, des nichtaktiven Standes und im Verhältnis der Ewidenz der Landwehr- von Offiizieren (Militärbeamten) im Verhältnis „ausser Dienst“, dann von Hof- und Zivilstaatsbediensteten, von bosnisch-hercegovinischen Landesbeamten und -bediensteten, mit Ausnahme jener der dortigen Staatsbahnen, 160 K. jährlich;
3. für Söhne aller übrigen österreichischen oder ungarischen Staatsbürger 300 K. jährlich.

Für die Söhne der unter 2. und 3. genannten Personen ist im Falle der Aufnahme in die Pionierkadettenschule ein jährliches Schulgeld von nur 80, beziehungsweise 160 K. zu entrichten.

Schulgeldermässigungen werden nur ausnahmsweise nach dem ersten Klassifikationsabschluss bei nachgewiesener Mittellosigkeit und sehr guten Schulzeugnisssn erteilt.

Das Schulgeld ist von den Angehörigen der Zöglinge in zwei Raten, und zwar im vorhinein am 21 September und am 1 April eines jeden Jahres bei der betreffenden Kadettenschulle zu erlegen.

Für die Zöglinge der Kavalieriekadettenschule ist ausserdem im III. und IV. Jahrgang jährlich ein Beitrag von 400 K. in den zur Beschaffung der Reitpferde und sonstigen Erfordernisse für den Reitunterricht an dieser Schule gegründeten Equitationsfonds in den gleichen Raten wie das Schulgeld zu erlegen. Für die Söhne der unter 1 genannten Militärpersonen beträgt dieser Beitrag die Hälfte. Schulgeldermässigungen werden in dieser Kadettenschule nicht gewährt.

Der Erlag eines Kostgeldes wird nicht gefordert.

Die Gesuche um Aufnahme in eine Infanteriekadettenschule sind dem Kommando der nächsten Kadettenschule, jene um Aufnahme in die Kavallerie-, Artillerie- oder Pionierkadettenschule dem betreffenden Schulkommando einzusenden. Als letzter Termin wird für die Infanteriekadettenschulen in Budapest, Pozsony, Kassa, Temesvár, Nagyszeben, Karlstadt und Kamenitz der 12 Juli, für die übrigen Kadettenschulem der 15 August festgesetzt. Die direkte Vorlage an das Reichskriegsministerium ist unzulässig.

Den Aufnahmsgesuchen sind beizuschliessen:

1. Der Tauf(Geburts)schein des Aspiranten;
2. der Heimatschein desselben;
3. das von einem aktiven Arzte des k. u k. Heeres, der Kriegsmarine, oder der Landwehr ausgefertigte ärztlichen Gutachten über die körperliche Eignung des Aspiranten für die Militärerziehung (Dienstbuch N—26);
4. das ganzjährige Schulzeugnis für das Schuljahr 1905/6 und sämtliche Schulzeugnisse für das Schuljuhr 1906/7*);
5. das Impfzeugniss (nur dann, wenn die Impfung in dem ärztlichen Gutachten nicht bestätigt ist);
6. das von der politischen oder von der Polizeibehörde des Aufenthaltsortes des Aspiranten ausgestellte Sittenzeugnis (nur dann, wenn im Schulzeugnis die Angabe über das entsprechende sittliche Betragen fehlt, oder wenn der Eintritt in die Kadettenschule nicht unmittelbar aus einer öffentlichen oder mit dem Rechte der Öffentlichkeit ausgestatteten Schule erfolgen sollte).

Unvollständige, nicht im Wege einer Kadettenschule und verspätet einlangende Gesuche werden nicht berücksichtigt.

Da die Aufnahme von der Zahl zur Besetzung gelangenden Plätze abhängt, kann an jenen Kadettenschulen, für welche eine Überzahl von Bewerbern vorhanden ist, auch nach bestandener Aufnahmsprüfung nicht mit Sicherheit auf die tatsächliche Aufnahme gerechnet werden.

Nach Beginn des Schuljahres findet eine Aufnahme von Aspiranten nicht mehr statt.

Wien, im März 1907.

Vom k. u. k. Reichskriegsministerium.

Muster eines Aufnahmsgesuches.

An

das Kommando der k. u. k. Infanteriekadettenschule in Prag.

Stempel (eine Krone)

Ich bitte um die Aufnahme meines Sohnes Emanuel K . . . . . in den I. Jahrgang einer k. u. k. Infanteriekadettenschule**), und zwar wenn möglich nach

Prag,
Lobzów,
Lemberg.

Als Aufnahmsdokumente lege ich bei:

1. Den Taufschein meines Sohnes;	Alter: 16 Jahre,
2. den Heimatschein desselben;	heimatsberechtig in Prag,
3. das militärärztliche Gutachten;	tauglich ohne Gebrechen,
4. die Schulzeugnisse der letzten zwei Studienjahre meines Sohnes.	1. Fortgangsklasse.

Ich erkläre, dass mir die Bestimmungen der Vorschrift über die Aufnahme von Aspiranten in die k. u. k. Kadettenschulen vollinhaltlich bekannt sind und dass ich mich verpflichte, allen daselbst festgestellten Bedingungen genau nachzukommen, falls mein Sohn in eine Kadettenschule aufgenommen wird.

. . . . am . . ten . . . . . 1907.

Franz K . . .

(Angabe der Adresse des Bittstellers).

Anmerkung. Das Gesuch und das ärzliche Gutachten sind mit einer Stempelmarke vom 1 K, die übrigen Beilagen des Gesuches, wonn sie nicht schon gestempelt sind, mit einer Stempelmarke von 30 h zu versehen.

---

*) Wenn der Aspirant eine Wiederholungsprüfung abzulegen hat, so ist ein Interimszeugnis beizuschliessen.

**) Wenn die Aufnahme in die Artillerie- oder Pionierkadettenschule angestrebt wird, sind gleichfalls noch zwei andere Kadettenschulen anzuführen oder es ist die Erklärung abzugeben, dass auf die Einteilung in eine andere Kadettenschule verzichtet wird.

L. 6205/7 (4038 3—3)

K o n k u r s.

Przy sądzie powiatowym w Oświęcimie jest do obsadzenia posada woźnego ze systemizowanymi poborami.

Podania o powyższą lub przy innych sądach opróżnić się mogącą dla wysłużonych podoficerów zastrzeżoną posadę woźnego wnosić należy do 21 czerwca 1907 do Prezydyum sądu obwodowego w Wadowicach.

Prezydyum c. k. Sądu wyższego.

Kraków, 16 maja 1907.

LW. 45499/1907. (4128 1—3)

O g ł o s z e n i e.

W oddziale technicznym dla operacyj agrarnych (komacyi gruntów) wakuje posada jednego adjunkta komasacyjnego w X. klasie rangi z płacą roczną 2200 koron, dodatkiem aktywalnym 768 koron rocznie, tudzież prawem do trzech dodatków 3-letnich po 200 koron.

Ubiegający się o tę posadę mają wykazać, że ukończyli wydział inżynieryi w szkole Politechnicznej i złożyli egzamin państwowy.

Podania, do których należy dołączyć

metrykę urodzenia, tudzież świadectwa z odbytych studyów i praktyki, mają być wnoszone do Wydziału krajowego najdalej do końca czerwca 1907 r.

We Lwowie, dnia 18 maja 1907.

Piotrowski.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. II. 381/6 (6) (4103)

Edykt.

Maryannię ze Stąporów Piórkowej, przedtem w Swierczowie zamieszkałej w sprawie toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Kolbuszowej przeciw powyższej o 257 koron 46 hal. zpn. ma być doręczony wyrok z dnia 28 stycznia 1907 l. cz. C. II. 381/6 (6), którym zasądzono Maryannę ze Stąporów Piórkową na zapłacenie Piotrowi Terladze, kowalowi w Swierczowie kwoty 257 kor. 46 hal. zpn.

Ponieważ niewiadomo, gdzie Maryanna Piórkowa przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jej praw, kuratora w osobie pana adw. dra Seeligera w Kolbuszowej.

Tenże kurator zastępywać będzie Maryannę Piórkową w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy.

Kolbuszowa, dnia 8 maja 1907.

L. 58256/VI. b. (4125)

Obwieszczenie.

Na podstawie § 48 ustawy z 18 grudnia 1906 dz. p p. l. 5 z r. 1907 podaje c. k. Namiestnictwo niniejszem do powszechnej wiadomości, że zajęty w aptece pod złotą gwiazdą p. Mikolascha we Lwowie magister farmacyi Jan Wiecław Radwański wniósł podanie o koncesyę na nową aptekę publiczną w dzielnicy „Wesoła“ przy ulicy Lubicz w Krakowie.

Mianowany zaś dekretem Wydziału powiatowego w Rohatynie z 20 lutego 1907 l. 942 lekarzem okręgowym ze siedzibą w Knihyniczach powiatu rohatyńskiego dr. Gustaw Unsing wniósł podanie o pozwolenie na utrzymywanie tamże lekarskiej apteki domowej.

C. k. Namiestnictwo wzywa zatem tych właścicieli aptek publicznych, którzy czuliby się w swej egzystencyi zagrożonymi przez utworzenie wyżej wspomnianych aptek, by w ciągu najdalej czterech tygodni, licząc od dnia niniejszego ogłoszenia, wnieśli przedstawienia ustnie lub pisemnie na ręce pana prezydenta miasta Krakowa, względnie c. k. Starostwa w Rohatynie.

Po upływie tego terminu wniesione przedstawienia nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 15 maja 1907.

L. cz. C. I. 120/7 (2) (4124)

Przeciw niewiadomemu z pobytu Wasylowi Czujko, synowi Fedora, wniósł Hnat Chromej imieniem nieletniego Hawryły Chromeja z Jezierzan pozew o ojcowstwo i alimentacye.

Termin do rozprawy 26 czerwca 1907 godz. 8 rano.

Dla pozwanego ustanowiono kuratorem dra Letza z Tłumacza, celem strzeżenia praw pozwanego aż do zgłoszenia się jego.

C. k. Sąd powiatowy.

Tłumacz, 18 maja 1907.

L. cz. C. III. 279/6 (4030)

Edykt.

Przeciw Antoniemu Osowskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Tarnobrzegu przez Władysława Osowskiego, gospodarza w Wielowsi pozew o zapłacenie kwoty 600 kor.

Na podstawie pozwu wyznacza się audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 27 maja 1907 o godz. 9 przed południem w sądzie tut. Nr. biura 3.

Celem strzeżenia praw Antoniego Osowskiego, ustanawia się pana dra Reichmana, adwokata w Tarnobrzegu, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Antoniego Osowskiego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Tarnobrzeg, dnia 22 kwietnia 1907.

L. cz. C. I. 111/7 (1) (4080)

Edykt.

Przeciw Adamowi Przybyło niewiadomemu z miejsca pobytu wniesiony został do tut. sądu na dniu 10 maja 1907 przez Wasyla Buryja rolnika w Mazurówce pozew o zapłacenie 211 kor. 38 hal. zpn. na podstawie którego wyznaczoną została audyencya na dzień 18 czerwca 1907 godz. 8·30 rano w tut. sądzie biuro Nr. 1.

Ponieważ niewiadomo gdzie pozwany Adam Przybyło obecnie przebywa, ustanawia się mu w celu strzeżenia jego praw, kuratora w osobie pana Józefa Telichowskiego, kandydata notaryalnego w Żurawnie.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego Adama Przybyło w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Żurawno, dnia 10 maja 1907.

L. cz. C. I. 112/7 (3) (4063)

Edykt.

Przeciw Jojnie Lieberman, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do sądu powiatowego w Bolechowie przez Samuela Reissa pozew o 500 kor.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono audyencyę na dzień 29 maja 1907 o 9 rano.

Celem strzeżenia praw powyższego, ustanawia się pana adwokata dr. Stahla w Bolechowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie powyższego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Bolechów, dnia 14 maja 1907.

L. cz. C. II. 123/7 (2) (4102)

Przeciw Józefowi Rogalnemu, rolnikowi z Woli rusinowskiej, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniósł Hersch Kleinmann, kupiec z Kolbuszowej skargę o zniesienie współwłasności realności lwh. 83 gminy Wola rusinowska objętej przez sprzedaż.

Rozprawa odbędzie się dnia 29 maja 1907 godzina 9 rano w tut. sądzie biuro Nr. 5.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego Józefa Rogalnego kuratorem Michał Kopeć, szwagier pozwanego z Woli rusinowskiej, będzie go zastępował, dopokąd w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy.

Kolbuszowa, dnia 13 maja 1907.

L. cz. C. I. 101/7 (1) (4120)

Edykt.

Przeciw nieobjętej masie spadkowej po śp. Wasylu Wajpanniku Ołeksy z Zabłotowa wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Zabłotowie przez Iwana Krycannika Nykołaja rolnika z Zabłotowa pozew o uznanie prawa własności pgr. 782/1 w Zabłotowie.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 31 maja 1907 godz. 10 przed południem w sali 16.

Celem strzeżenia praw nieobjętej masy spadkowej po ś. p. Wasylu Wajpanniku Ołeksy ustanawia się pana dra Piotra Bartza, adwokata w Zabłotowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie nieobjętą masę spadkową po ś. p. Wasylu Wajpanniku Ołeksy w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki spadkobiercy w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.

Zabłotów, dnia 17 maja 1907.

L. cz. C. I. 132/7 (1) (4066 1—3)

Edykt

Przeciw Jaśkowi Łukasz, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Grzymałowie przez Szulima Podhorcera w Ostapiu pozew o dostarczenie 5 korców żyta, 5 korców jęczmienia i korzec hreczki lub zapłacenie wartości 55 koron, 55 koron i 12 koron.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 5 czerwca 1907 godzinę 9 przed południem w tymże sądzie, biuro Nr. 4.

Celem strzeżenia praw Jaśka Łukasza, ustanawia się pana Wojciecha Mayera, c. k. notaryusza w Grzymałowie. kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Jaśka Łukasza w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Grzymałów, dnia 3 maja 1907.

(4092 1—3)

Ogłoszenie.

Adwokat krajowy radca Emil Hubicki przeniosł swoją kancelaryę adwokacką z Komarna do Mikołajowa nad Dniestrem.

Z Wydziału samborskiej Izby adwokatów.

L. cz. C. I. 111/7 (2) (4097)

Edykt.

Przeciw Stefanowi Kostaszowi i tow., którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Gwoździcu przez Jahowa Kostasza pozew o 612 kor. 3 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 14 czerwca 1907 o godzinie 8 przed południem do tego sądu biuro Nr. 10.

Celem strzeżenia praw Stefana Kostasza, niewiadomego z miejsca pobytu, ustanawia się pana Nykołę Furyka Iwana w Rosochaczu. kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Stefana Kostasza w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Gwoździec, dnia 16 maja 1907.

L. cz. C. III. 213/7 (1) (4139)

Edykt.

Przeciw Gittli Weinstein, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Brodach przez Sussmanna vel Abrahama Süssie Hirschhorna pozew o wykreślenie prawa trzyletniego najmu ze stanu biernego real. lwh. 485 gm. kat. Brody.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 27 maja 1907 godz. 9 rano w B. Nr. 2.

Celem strzeżenia praw pozwanego, ustanawia się pana dr. Kiniowesa, adwokata w Brodach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Brody, dnia 10 maja 1907.

L. cz. E. 864/7 (4) (4117)

Edykt.

Dla p. Maryi Pieszczyńskiej w Warszawie w sprawie toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Podgórzu przeciw niej o zniesienie współwłasności realności lwh. 79 ks. gr. gm. kat. Podgórze objętej z pn., ustanawia się w celu strzeżenia jej praw, kuratora w osobie p. dra Dawida Schiffa adwokata w Podgórzu.

Tenże kurator zastępować będzie p. Maryę Pieszczyńską w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Podgórze, dnia 29 kwietnia 1907.

L. cz. Cw. II. 585/7 (1) (4094)

Edykt.

Przeciw Aleksandrowi Grabie Pliwko Czarnowskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu krajowego jako handlowego w Krakowie przez prot. firmę Ignacy Rajat i syn w Krakowie pozew o 2000 kor. z pn.

Na podstawie pozwu wydano w dniu 6 maja 1907 nakaz zapłaty do l. cz. Cw. II. 585/7 (1).

Celem strzeżenia praw pozwanego, ustanawia się pana dra Adolfa Meiselsa, adwokata w Krakowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział II.

Kraków, dnia 6 maja 1907.

L. cz. Cg. VII. 21/7 (3) (4084)

Edykt.

Przeciw 1) Izaakowi Lauferowi komisantowi handlowemu niewiadomemu z życia i miejsca pobytu i spadkobiercom błp. Leona Ostersetzera, byłego właściciela firmy handlowej L. Ostersetzer i spółka w Brodach, a to nieznanym z życia i miejsca pobytu, 2) Emilii Neustein, 3) Bercie Franzos, 4) Auguście Fürst, wszystkim trzem urodzonym Ostersetzer, 5) Norbertowi Ostersetzerowi, 6) Maurycemu Ostersetzerowi i 7) Henrykowi Ostersetzerowi wniesiony został do c. k. sądu krajowego cywilnego we Lwowie przez spadkobierców Herscha Rafaela Chameidesa i Taubę Leę Chameides, a to Blume z Chameidesów Kohn, Feigę z Chameidesów Blaustein, Leibę Chameidesa i Markusa Arie Chameidesa, wszystkich ze Lwowa, zastąpionych przez dra Kasparka, adwokata we Lwowie pozew o uznanie wierzytelności wekslowych pozwanych w kwotach 511 zł. 55 ct. w. a. zpn., 304 zł. 70 ct. zpn. i 200 zł. w. a. zpn. pochodzących z nakazów zapłaty c. k. sądu krajowego jako handlowego we Lwowie z dnia 19 sierpnia 1868 l. 43.819, z dnia 19 sierpnia 1868 l. 43.820 i z dnia 10 czerwca 1868 l. 30.070, względnie jako zastawu dla tych wierzytelności dozwolonych na ruchomościach i praw do książeczki wkładkowej gal. Kasy oszczędności Nr. 42.352 na 164 zł. 36 ct. wa., czyli 320 kor. 72 hal. wraz z narosłemi odsetkami przechowanej w depozycie c. k. sądu krajowego cywilnego we Lwowie w masie pod nazwą: Laufer Izak ex Chameides Hersch i Taube Leje pto 304 złr. 76 ct. zpn. L. 1 fol. 9 za zgasłe przez zadawnienie.

Celem strzeżenia praw wymienionych wyżej pod 1—7 pozwanych ustanawia się im pana dra Edmunda Kamieńskiego, adwokata krajowego we Kwowie.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocników nie zamianują.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 6 maja 1907.

Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. III. 34/7 (2) (4130)

Obwieszczenie.

C. k. sąd krajowy jako prasowy orzekł na wniosek c. k. Prokuratora Państwa, że zamieszczony w Nr. 138 czasopisma „Naprzód“ z dnia 18 maja 1907 artykuły względnie ustępy artykułów pod tytułem:

1. „Rozbój etc.“ (str. 1, łam 1) od początku do wyrazów: „orędownika parlamentarnego“, oraz od wyrazów: „co się działo“, do wyrazów: „wyrządzoną ludowi polskiemu“ (str. 1, łam 3), tudzież:

2. „Mandat zrabowany dla ministra Korytowskiego“ od początku do wyrazów: „ekscelencya Korytowski“ (str. 2, łam 2), dalej od wyrazów: „Policya dzielnie“ do wyrazów: „za ministrem Polakiem“ (str. 2, łam 3), wreszcie od wyrazów: „oto oszuści“ do końca (str. 2, łam 3 i 4)

zawierają znamiona występku z § 300 i 302 u. k., że zakazuje się rozszerzania tych artykułów.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy, S. III.

Kraków, dnia 20 maja 1907.

L. Pr. 3/7 (1) (4129)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie jako prasowy, na wniosek c. k. Prokuratoryi państwa w Tarnowie z dnia 18 maja 1907 Ss. I. 1/7 (1) orzeka w myśl § 493 proc. kar.:

1. osnowa ogłoszenia, rozpoczynającego się od słów „Socyaliści mordercami“, a kończącego się słowy „Stefan Szwica“ mieści w sobie znamiona występku z § 302 ust. karnej;

2. uskuteczniona konfiskata tego ogłoszenia zostaje zatwierdzoną, cały nakład zniszczony i dalsze rozszerzanie tegoż wzbronione.

Tarnów, 19 maja 1907.

Zl. 112 (3995)

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 12 Mai 1907, Pr. I. 138/7, die Weiterverbreitung der Nummer 25 der Zeitschrift: „Komuna“, vom 11 Mai 1907 wegen der Stelle von „Kdyz referent ukazal na tylo bolesti“ bis „vsech kdo budou pracovat“ des Artikels: „5 kvetna odpuldne konala se protivolebni schuze“ in der Rubrik: „Ruzne zpravy“ nach § 305 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Brüx hat mit dem Erkenntnisse vom 11 Mai 1907, Pr. 181, die Weiterverbreitung des im Verlage des Peter Stephan in Brüx erschienenen, bei Franz Herzum in Brüx gedruckten Flugblattes mit der Überschrift: „An die geehrten Wähler des Landgemeinden Wahlbezirkes Joachimsthal, Neudek, Platten, Preßnitz und Weipert. Richtigstellung von „das offizielle Prager Abendblatt“ bis „Interpellation vollständig gerechtfertigt ist“ nach § 300, 487 und 491 St. G. sowie Artikel V. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Sebenico hat mit dem Erkenntnisse vom 11 Mai 1907, Pr. 10/7 die Weiterverbreitung der Nr. 9 der Zeitschrift: „Glas Sibenskog Kremenjaka“ vom 11 Mai 1907 wegen der Artikel: „Poruka“ in der Stelle von „Vanka“ bis „Krpeljima“ (1 Seite, 2 Spalte); „Biraci“ von „za silenu“ bis „naroda?“ (2 Seite, 1 Spalte); „Mene tekel Fares“ von „U Sibeniku“ bis „izbrojeni“ (2 Seite, 2 Spalte und 2 Seite, 1 Spalte); der in der Beilage abgedruckten Poesie „Pisma o izborima“ von „Za tugjina mi kopamo“ bis „haraclije“ (1 Spalte) und von „Ako na“ bis „megdana“ (2 Spalte) nach § 302 St. G. und 493 St. P. O. verboten.

Kuratele.

L. cz. L. 3/7 (5) (4062)

Edykt.

C. k. Sąd powiatowy w Bełzie ustanawia na podstawie udzielonego przez c. k. Sąd krajowy cywilny we Lwowie uchwałą z dnia 20 kwietnia 1907 l. cz. Nr. VII. 1531/7 (1)

zatwierdzenia, kuratelę nad Iwanem Ogrodnik w Wierzbiążu z powodu stwierdzonego przez sąd powiatowy w Bełzie, a kuratorem ustanawia Józefa Pokitko w Wierzbiążu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Bełz, dnia 25 kwietnia 1907.

L. cz. P. VI. 19/7 (7) (3941 3—3)

Edykt.

Rozalia Boczar ur. Finfa ze Starego miasta uznaną została za marnotrawczynię, a kuratorem jej ustanowiono Józefa Boczara ze Starego miasta.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Podhajce, dnia 23 marca 1907.

L. cz. P. 290/6 (4028 3—3)

Edykt.

Michała Stasyszyna uznaje się głupowatym a kuratorem dlań ustanowiono Michała Hłady z Knihynicz.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Rohatyn, 29 października 1906.

L. cz. L. 12/6 (5) (4112 1—3)

Edykt.

Marya Zatora ze Sanoka została uznana umysłowo chorą, a kuratorem jej ustanowiono Franciszka Zatorę, portyera kolejowego ze Sanoka.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Sanok, dnia 8 października 1906.

L. cz. P. 552/1 (20) (4138 1—3)

Nad Maryą Leniów vel Lesiów Fedia z Podłuża opiekę na czas nieograniczony z powodu wad umysłowych przedłużono.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XI.
Stanisławów, 17 marca 1907.

L. cz. L. 14/7 (4104 1—3)

Edykt.

Iwana Bałahuraka Wasyla z Moskałówki uznano marnotrawnym.

Kuratorem jego ustanowiono Fedora Kijaszczuka.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Kosów, dnia 10 maja 1907.

L. cz. L. 14/6 (12) (4116)

Za marnotrawcę uznano Antoniego Dudycza, syna Dmytra w Lipicach.

Kuratorem jego ustanowiono Oleksę Steciowa w Lipicach.

C. k. Sąd powiatowy.
Medenice, 28 lutego 1907.

L. cz. P. III. 45/7 (4064)

Edykt.

Marcela Saranczuk z Nowesiółki uznana jako umysłowo chora.

Kuratorem Iwan Saranczuk z Nowosiółki.

Buczacz, 13 maja 1907.

L. cz. 64 6 (14) (4079)

Edykt.

Dla marnotrawnego Fedora Hryniów z Tyśmienicy, ustanowiono Pyłypa Pastołowskiego, rolnika z Tyśmienicy.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Tyśmienica, dnia 27 marca 1997.

Firmy.

L. cz. Firm. 77/7 Oddział A. 11 (3972 3—3)

Wpis do rejestru handlowego Oddział A. kupca pojedynczego.

Wpisano do rejestru Oddział A. kupca pojedyńczego.

Siehziba firmy: Zakopane.

Brzmienie firmy: Józef Galica, wyrąb i sprzedaż mięsa.

Przedmiot przedsiębiorstwa: wyrąb i sprzedaż mięsa i wędlin.

Właściciel: Józef Galica.

Dzień wpisu: 25 kwietnia 1907 Reg. A. 11.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.
Nowy Sącz, dnia 20 kwiatnia 1907.

L. cz. Firm. 436 Pjd. I. 152/17 (3819)

Wykreślenie firmy.

Wykreślono w rejestrze dla firm pojedynczych:

Siedziba firmy: Dołżanka.

Brzmienie firmy: Meniche Zimand, dzierżawa prawa propinacyi w Dołżance.

Z powodu rozwiazania interesu.

Dzień wpisu: 1 maja 1907.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.
Tarnopol, dnia 23 kwietnia 1907.

Spadki.

L. cz. A. 127/6 (3) (4026 3—3)

Edykt

z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomym.

C. k. sąd powiatowy w Nowemsiole ogłasza, że dnia 9 marca 1906 w Medynie zmarła Bogumiła Chemij.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu Kornela Chemij nie jest znanem, przeto wzywa się ją, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego zgłosiła się w tutejszym sądzie i wniosła oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem Onufrym Dowhym ustanowionym dla nieobecnego Kornela Chemij.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Nowesioło, dnia 4 maja 1907.

L. cz. A. XVIII. 602/6 (15) (3994 3—3)

Edykt

z wezwaniem nieznanych sądowi dziedziców.

C. k. Sąd powiatowy S. I. we Lwowie zawiadamia, że w dniu 4 września 1906 we Lwowie zmarły Wincenty Zagasiło syn Jana i Magdaleny z Franiszynów, właść. realn. we Lwowie bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ sądowi nie wiadomo, czy i którym osobom przysłuża prawo dziedziczenia spadku, prócz dzieci Bartłomieja Franiszyna przeto wzywa się niniejszem tych wszystkich, którzy do tegoż spadku z jakiegokolwiek bądź tytułu roszczenia podnieść zamierzają, aby w przeciągu jednego roku. licząc od dnia niżej podanego swe prawa dziedziczenia w tutejszym sądzie zgłosili i wykazując takowe wnieśli oświadczenie co do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego Marceli Wójciak, właść. realn. we Lwowie, ul. Bilińskich l. 8 kuratorem został ustanowiony, będzie przeprowadzonym z tymi i tym przyznany, którzy się do niego zgłoszą i swe prawa dziedziczenia wykażą, część zaś spadku nie przyjęta, lub w razie gdyby do spadku nikt się nie zgłosił, cały spadek przypadnie Państwu, jako bezdziedziczny.

C. k. Sąd powiatowy, S. I., Oddział XVII.
Lwów, dnia 1 maja 1907.

Doniesienia prywatne.

Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 1 maja 1907 r. (Czas środkowo-europejski).

Pociąg posp. przych.	Pociąg osob. przych.	Do Lwowa — Na dworzec główny:	Pociąg posp. odch.	Pociąg osob. odch.	Ze Lwowa — Z dworca głównego:
12·20	—	z Ickan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Żydaczowa, Worochty, Delatyna, Zaleszczyk, Nowosielicy, Berhometh, Czudina, Serethu i Suczawy.	12·45	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy, Pragi, Karlsbadu, Kocmyrzowa, Rozwadowa, Dynowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów).
2·31	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Orłowa, Zakopanego, N. Sącza (p. Tarnów), Jasła, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów).	2·51	—	do Ickan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Körösmező, Kałusza, Serethu, Berhometu, Czudina, Nowosielicy, Brodiny Suczawy, Dorny Watry.
—	5·50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Oświęcima, Wieliczki, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów), Zakopanego, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl)	—	3·45	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa, Sanoka, Mezo Laborcza, Pesztu, Rymanowa, Iwonicza, Chabówki, Mielca (p. Dębicę), Orłowa, Wieliczki, Oświęcima.
—	—	z Husiatyna, Stryja, Stanisławowa, Halicza, Chodorowa.	—	6·00	do Sambora, Sianek.
—	7·10	z Rawy ruskiej, Sokala.	—	6·10	do Ickan, (Jass, Bukaresztu, Botuszan), Żydaczowa, Potutor, Körösmező, Czortkowa, Nowosielicy, Brodiny, Putny, Suczawy, Dorna Watra.
—	7·20	z Podwołoczysk (Odessy i Kijowa), Brodów.			
—	7·25	z Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Opawy, Krakowa, Budapesztu, Koszyc, N. Sącza przez Tarnów.	—	6·12	do Rawy ruskiej, Sokala.
—	7·29	z Ławocznego (Pesztu), Borysławia, Kałusza.	—	6·20	do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Zbaraża.
—	8·00	z Sambora, Sanoka, Chyrowa.			
—	8·05	z Itzkan, Dorny Watry, Brodiny, Radowiec, Czerniowiec, Kołomyi, Stanisławowa, Halicza, Chodorowa.	—	6·58	do Jaworowa.
—	8·22	z Jaworowa.	—	7·30	do Ławocznego, (Pesztu), Kałusza, Drohobycza, Borysławia.
8·55	—	z Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy, Krakowa, Sanoka, N. Zagórza, Chyrowa.	8·25	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa, Rozwadowa, Nadbrzezia, Dynowa. Orłowa (p. Tarnów), Zakopanego (p. Kraków od 15 czerwca do 15 września włącznie).
—	9·45	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Zakopanego (przez Podgórze-Płaszów), Sanoka, N. Zagórza, Chyrowa (p. Przemyśl).	—	8·40	do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, (p. Przemyśl), Dynowa, Tarnobrzegu, N. Sącza, Orłowa, (od 15 czerwca do 15 września wł.) Wieliczki, Oświęcima, Zakopanego (p. Podgórze Pł. od 15 czerwca do 15 września wł.).
—	10 05	z Kołomyi, Żydaczowa, Potutor, Körösmező.			
—	10·30	z Sianek, Sambora.			
—	11 50	z Ławocznego, Kałusza, Stryja, Borysławia, Kochawiny.			
—	12·00	z Podwołoczysk, Kopyczyniec, Husiatyna, Potutor, Zbaraża.	—	9·05	do Sambora, Sianek, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Jasła, N. Sącza, Orłowa od (15 czerwca do 15 września wł.).
—	12·40	z Sokala, Rawy ruskiej.			
—	1·10	z Tarnowa, Rzeszowa, Jarosławia, Sokala, Lubaczowa.	—	9·20	do Ickan, Worochty (od 1 czerwca do 30 września w niedziele i święta rz. kat.), Kałusza, Delatyna (p. Kołomyję), Serethu, Berhometh, Czudina, Radowiec, Suczawy.
1·30	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), N. Sącza, Jasła, Tarnobrzegu, Dynowa, Rymanowa, Iwonicza, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).	—	10·45	do Podwołoczysk, Potutor, Grzymałowa, Zbaraża.
—	1·55	z Sambora, Zakopanego, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa, Sianek.	—	11·05	do Bełzca, Sokala, Lubaczowa.
2·16	—	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa.	1·55	—	do Ickan, Kałusza, Czortkowa, Zaleszczyk, Wyżnicy, Körösmező, Kocmania, Dorny Watry, Suczawy, Nowosielicy.
2·25	—	z Ickan, Czortkowa, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Kocmania, Nowosielicy (p. Zuczkę), Serethu, Radowiec, Berhometu, Suczawy.	2·17	—	do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa.
—	3·51	z Tuchli (od 15 czerwca do 30 września), Skolego, Drohobycza, Borysławia.	—	2·36	do Ławocznego, Drohobycza, Borysławia, Kałusza.
—	3·55	z Ickan, Żydaczowa, Kałusza, Nowosielicy, Serethu, Czudina, Radowiec.	—	2·25	do Kołomyi, Żydaczowa.
—	4·50	z Bełzca, Sokalu, Lubaczowa, Rawy ruskiej.	2·45	—	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Warszawy, Berlina, Pragi, Karlsbadu) Chyrowa (p. Przemyśl), Jasła, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów), N. Sącza.
—	5·00	z Jaworowa.	—	4·05	do Rzeszowa, Chyrowa, Sanoka (p. Przemyśl).
—	5·25	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Oświęcima, Suchy, Kocmyrzowa, Orłowa (p. Tarnów), Mielca (p. Dębicę), Dynowa, Chyrowa (p. Przemyśl.	—	4·30	do Sambora, Chyrowa, Sanoka.
			—	5·50	do Stanisławowa.
—	5 40	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Potutor, Zaleszczyk, Husiatyna, Iwania pustego, Skały, Kopyczyniec, Grzymałowa.	—	6·15	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy), Orłowa, Zakopanego (przez Tarnów), Oświęcima.
8·40	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Kocmyrzowa, Zakopanego (p. Kraków od 15 czerwca do 15 września wł.), Orłowa (od 15 czerwca do 15 września wł.). N. Sącza (p. Tarnów), Jasła, Dynowa, Lubaczowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Chyrowa (p. Przemyśl.	—	6·25	do Ławocznego, (Pesztu), Drohobycza, Borysławia, Kałusza.
			—	6·30	do Jaworowa.
			—	7·00	do Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Potutor.
—	9·00	z Ickan (Bukaresztu), Potutor, Czortkowa, Körösmöso, Nowosielicy, Dorny Watry, Suczawy.	7·05	—	do Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu, Krakowa, Nowego Sącza, Koszyc, Budapesztu (przez Tarnów).
—	9·20	z Sambora, Orłowa, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa, Sianek.	—	7·10	do Rawy ruskiej, Sokala.
—	9·50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Warszawy), Oświęcima, Wieliczki, Tarnobrzegu, Dynowa, Lubaczowa, Jasła, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).	—	7·20	do Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu, Krakowa, Chyrowa (przez Przemyśl).
			—	10·40	do Ickan, Czortkowa, Zaleszczyk, Delatyna, Wyżnicy, Nowosielicy, Berhometh, Czudinia, Serethu, Brodiny, Putny, Dorny Watry, Suczawy.
—	10·30	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Zbaraża.	—	10·51	do Sambora, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Jasła, Nowego Sącza, Orłowa, Zakopanego.
—	10·50	z Ławocznego (Pesztu), Kałusza, Borysławia, Drohobycza, Kochawiny.	—	11·00	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Warszawy), Dynowa, Tarnobrzegu, Jasła, Orłowa, Wieliczki, Chabówki, Zakopanego.
			—	11·15	do Podwołoczysk, Potutor, Brodów, Kopyczyniec, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa.
			—	11·30	Stryja, Drohobycza, Borysławia.

Pociągi lokalne.

Z Brzuchowic (od 5 maja do 29 września wł.) 3·25, 5·30 po połud. i 8·20 wieczór; (od 5 maja do 29 września wł. w niedziele i rz. k. święta) 1·46 po połud.; (od 1 czerwca do 31 sierpnia wł. w niedziele i rz. k. święta) 10·05 przed połud.; (od 5 do 31 maja, od 1 do 29 września w niedziele i rz. k. święta, zaś od 1 czerwca do 31 sierpnia codziennie) 9·35 wieczór.

Z Janowa (od 1 maja do 30 września wł. codziennie) 1·15 po połudn. i 9·25 wieczór; (od 12 maja do 15 września w niedziele i rz. k. święta) 10·10 wieczór.

Ze Szczerca od 26 maja do 15 września wł. w niedziele i rz. k. święta o 9·40 wieczór.

Z Lubienia od 12 maja do 15 września wł. w niedziele i rz. k. święta o 11·50 wieczór.

Do Brzuchowic (od 5 maja do 29 września wł.) 2·28, 3·45, 5·45, po południu; (od 5 maja do 29 września wł. w niedziele i rz. k. święta) 12·41 po południu; i (od 1 czerwca do 31 sierpnia wł. w niedziele i rz. kat. święta) 9·05 rano; (od 5 do 31 maja i od 1 do 29 września w niedziele i rz. k. święta, zaś od 1 czerwca do 31 sierpnia codziennie) 8·34 wieczór.

Do Rawy ruskiej 11·35 w nocy (każdej niedzieli).

Do Janowa (od 1 maja do 30 września wł. codziennie), 9·15 przed połudn., i 3·35 po połudn.; (od 12 maja do 15 września w niedziele i rz. k. święta) 1·35 po połudn.

Do Szczerca 10·45 przed poł. (od 26 maja do 15 września wł. w niedziele i rz. kat. święta).

Do Lubienia 2·10 po połudn. (od 12 maja do 15 września w niedziele i rz. kat. święta).

		Na dworzec „Podzamcze“:			Z dworca „Podzamcze“:
—	7·01	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów.	—	6·35	Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Zbaraża.
—	11·40	Podwołoczysk, Kopyczyniec, Husiatyna, Potutor, Zbaraża.	—	11·03	Podwołoczysk, Potutor, Grzymałowa, Zbaraża.
2·00	—	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa.	2·32	—	Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa, Czortkowa.
—	5·15	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Brodów, Grzymałowa.			
—	10·12	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Iwania pustego, Skały, Husiatyna, Zbaraża.	—	7·24	Podwołoczysk.
			—	11·35	Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Skały, Iwania pustego, Potutor, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa Zbaraża.

Uwaga: Pora nocna oznaczona jest ramkami. — Wszelkiego rodzaju bilety, taryfy, ilustrowane przewodniki, rozkłady jazdy i t. p. nabywać można w biurze miastowem c. k. kolei państwowych, w pasażu Hausmana l. 9. Informacye zaś w sprawach przewozu towarów i taryfowych udziela biuro informacyjne c. k. kolei państwowych, ul. Krasickich l. 5 drzwi nr. 67 w dnie powszednie od godz. 8 rano do 3 po południu, w niedziele i święta zaś od godz. 8 rano do 12 w południe.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem 3 halerzy, tłustym petitem 4 halerzy.

Parcela budowlana przy ulicy Jabłonowskich do sprzedania. — Wiadomość: ulica Św. Zofii 11 B.

Dwa salony, dwa pokoje, przedpokój, łazienka, kuchnia w willi „Marzenie" ul. Św. Zofii 11 B, (ze stajnią lub bez).

Realność piątrowa z placem 1080□ blisko tramwayu elektrycznego za 30.110 koron do sprzedania. Wiadomość Biuro anonsów Lwów, Snopkowska 2 c.

Wina

naturalne czyste niezaprawiane alkoholami, węgierskie, austryackie, francuskie, reńskie, hiszpańskie w najlepszej jakości po cenach najtańszych poleca **handel herbaty, kawy i wina**

Edmunda Riedla, Lwów.

Obwieszczenie.

W konc. Zakładzie zastawniczym m. Jarosławia odbędzie się dnia 10 czerwca 1907, godz. 8½ przed południem **licytacyjna sprzedaż** niewykupionych kosztowności, których termin płatności upłynął z dniem 15 kwietnia b. r. objętych liczbami od **19419** do **21976** oraz różnych przedmiotów od **3757** do **4356** włącznie.

Kąpiele zawierające kwas węglowy, wzmacniające kąpiele szlamowe, skuteczne kuracye wodą zimną, jak i kuracye mleczne.

DORNA w bukowińskich Karpatach stacya kolejowa.

Przy zlewie rzek Dorny i Złotej Bystrzycy.
14 godzin jazdy od Bukaresztu a 11 od Lwowa.

Monumentalne budynki kąpielowe, wodociągi z górskich źródeł, kanalizacya, elektryczne oświetlenie, miejsca do zabaw, tor do jazdy na kole, dwa razy dziennie koncert muzyki bystrzyckiego pułku, wycieczki w rumuńskie, siedmiogrodzkie i węgierskie okolice na wozach, koniach i tratwach. Nadzwyczajne są skutki tych kąpieli przy nerwowych, kobiecych i sercowych słabościach, niedokrewności, chorobach naczyń krwionośnych i exudatach. — Prospekty gratis — Lekarskich objaśnień udziela radca cesarski lekarz c. k. kąpiel i źródeł

Dr. ARTHUR LOEBEL.

MAŚĆ naskórna MOULIN

w PARYŻU.

Maść ta leczy **wrzodzianki, pryszcze, czerwoności, krosty, wągry, wysypkę, liszaje, hemoroidy, swędzenie chroniczne, łupież i wyrzuty na** częściach ciała **porosłych włosami** i wszelkie słabości naskórne; wstrzymuje **natychmiast wypadanie włosów na brwiach i głowie i skutecznie działa na porost włosów.**

Słoik 2½ frank. we Francyi, w Paryżu, w aptece p. **MOULIN,** 30 ulica Louis de Grand.

We Lwowie w aptekach pp.: Mikolascha, Wewiórskiego, Beisera, Sklepińskiego, Ehrbara i Ruekera. W Krakowie w aptekach pp.: Trauczyńskiego. Redyka i Wiszniewskiego.

Niespodzianka!

Ucząc się języka francuskiego z **II-go kursu „Samouczka Polsko-Francuskiego"** napisanego przez **Plato v. Reussnera,** znalazłem w tejże książce niespodziewanie kupon, za który otrzymałem od autora 6 tomów dzieła pod tytułem: **„Wewnętrzne dzieje Polski za Stanisława Augusta"** przez **Korzona,** wartości **40 kor.** jako premium bezpłatne w nagrodę za pilność i wytrwałość w nauce.

Franciszek Gryszka, Szczekociny, gub. Kielecka, Królestwo Polskie, d. 7 maja 1906.

Kagańce przepisowe dla psów
poleca
Fr. Chladek, magazyn wyrobów żelaznych, metal.,
Lwów, Rynek 45.

Zakład wodoleczniczy i Sanatoryum
Dra KUPCZYKA
specyalista chorób nerwowych
KRAKÓW, Szujskiego 11.

Większa niemiecka firma poszukuje większą ilość

jednorocznej łoziny oczyszczonej,

bez łyczka.

Oferty pod Nr. 1063 biuro ogłoszeń Sokołowskiego Lwów, pasaż Hausmana 9.

Przeprowadzenia

pat. wozy 6 i 8 metr.
Gwarancya za całość.
52 własnych wozów meblowych patentow.
Składy do przechowywania mebli.

CARO i JELLINEK

Wiedeń, Schottenring 27.
Budapeszt, Arany Janos utcza 34.
Lwów, Kościuszki 18.
Telefon 408.

Ostatnie nowości

Nadszedł świeży transport najnowszych lornetek

w dużym wyborze i najnowszych wzorach. Ceny najniższe (z perłowej masy od 8 zł.)

Kopernicki i Syn

optycy i mechanicy
Lwów, pl. Halicki l. 1.

MOLE!

JAN IHNATOWICZ

poleca niezawodne i wypróbowane

środki do wytępienia owadów domowych

mianowicie:

Fenilin do wyniszczenia moli z zarodkami w sukniach, futrach i meblach. Flakon kor. 1·20.

Ziółka antymolowe do przechowania futer. Pudełko 60 hal.

Papier antymolowy ochrania od moli futra, suknie, portyery, firanki i meble. — Sztuka 6 hal.

Grylon wytruwa szwaby, karakony, stonogi, karaluki, świerszcze, szczypawki, prusaki i t. p. — Flakon 60 hal.

Mikoton niezawodny środek do tępienia pluskiew. — Flakon 1 kor.

Proszek perski do wygubienia pcheł i t. p. owadów, paczka 10 i 20 hal. — Flakon 40 i 60 hal.

Alichenia niezawodny środek do wytępienia grzyba domowego. — Kg. 80 hal.

We LWOWIE: Sklepy własne: przy ul. Sykstuskiej l. 25, ul. Hetmańskiej l. 6 (stacya tramwayu elektrycznego).
W KRAKOWIE: Sukiennice l. 20.
W PRZEMYŚLU: ul. Mickiewicza l. 11.
W STANISŁAWOWIE: ul. Sapieżyńska l. 10.

Na wszystkie

bez wyjątku PISMA CODZIENNE miejscowe, zamiejscowe, wiedeńskie, zagraniczne, TYGODNIKI, PISMA HUMORYSTYCZNE, ILLUSTRACYE ARTYSTYCZNE, MODY, ZURNALE, przyjmuje prenumeratę z dostawą w miejscu lub wysyłką na prowincyę po cenach redakcyjnych - - - - - - - - - - -

Ajencya dzienników i ogłoszeń St. Sokołowskiego
Lwów, Pasaż Hausmana 9.
Ogłoszenia do wszystkich pism najtaniej.

PATENTY

wszystkich krajów wyjednywa i spieniężа
M. GELBHAUS,
inżynier i zaprzysiężony rzeczoznawca
Wiedeń VII., Siebensterngasse 7 (naprzeciw c. k. urzędu patentow.).

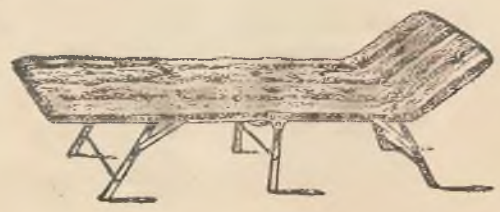

Polecamy

jako praktyczną

nowość!

Nasze łóżko reklamowe do składania z materacem, poduszką, kocykiem i dwoma prześcieradłami za 30 koron. Łóżka żelazne szafkowe z materacem, poduszką i kołdrą 40 koron. Łóżka mosiężne, żelazne i dziecinne. Własnego wyrobu kompletno sypialnie, salony, pokoje męskie, parawany i mebelki luksusowe.

Ogromny wybór materyi meblowych, dywanów, chodników, portier, firanek, karniszy, koców, pledów i kap na łóżko. Własnego wyrobu pościel, kołdry, materace, poduszki, sienniki zwykłe i sprężynowe, prześcieradła, poszewki i t. p. Zakład nasz jest jedyny we Lwowie gdzie można wszystko potrzebne do urządzenia mieszkań, nabyć razem, po możliwie najniższej cenie, przy najdogodniejszych spłatach.

Na wszystkie u nas nabyte towary dajemy pisemną gwarancyę za dobroć, gdyż wykonujemy wszystko we własnych pracowniach stolarskich, tapicerskich i pościelowych.

J. Schuster i K. Toczyski

Lwów, ul. Trzeciego Maja l. 5.

Ciągnienie nieodwołalnie
6 czerwca 1907.
LOTERYA DOMU SIERÓT

Los 1 Korona

Główna wygrana
Koron 20.000 Koron

Do nabycia w domach bankowych **we Lwowie:** M. Feigenbaum, Lazarus Horowitz, Kitz & Stoff, M. Klarfeld, Samuely & Landau, August Schellenberg i Syn, Schütz & Chajes, Sokal & Lilien.

OGŁOSZENIE.

Celem uzyskania planów na rekonstrukcyę gmachu ratuszowego we Lwowie, rozpisuje się dla architektów polskich na podstawie uchwały Rady miejskiej z dnia 4 kwietnia 1907: **publiczny konkurs. Nagrody konkursowe wynoszą: 1-sza 6000 koron, 2-ga 4000 koron i 3-cia 2500. Prócz tego mogą być zakupione 3 odznaczające się projekty po 1000 koron. Szczegółowe warunki konkursu i plany zdjęć ratusza otrzymać można w Urzędzie budowniczym miejskim. Termin składania projektów naznacza się na dzień 31 grudnia 1907.**

Magistrat król. stoł. miasta Lwowa.
We Lwowie, dnia 12 maja 1907.

Ogłoszenie licytacyi.

Celem zabezpieczenia dostawy materyału opałowego dla miejskiej elektrowni we Lwowie, w latach 1908, 1909 i 1910 rozpisuje się niniejszem publiczną rozprawę ofertową na dostawę materyałów opałowych do kotłów parowych, a mianowicie:

1. na rok 1908 w czasie od 1 stycznia do 31 grudnia, na 470 cystern po 10.000 kg. ropy (względnie oleju niebieskiego albo ropału) względnie
na 800 wagonów węgla kamiennego po 10.000 kg. o wartości opałowej co najmniej 6800 kaloryj.
2. na rok 1909 w czasie od 1 stycznia do 31 grudnia, na 570 cystern po 10.000 kg. ropy (względnie oleju niebieskiego albo ropału) względnie
na 970 wagonów węgla kamiennego po 10.000 kg. o wartości opałowej co najmniej 6800 kaloryj.
3. na rok 1910 w czasie od 1 stycznia do 31 grudnia, na 700 cystern ropy po 10.000 kg. (względnie oleju niebieskiego albo ropału) względnie
na 1200 wagonów po 10.000 kg. węgla kamiennego, o wartości opałowej co najmniej 6800 kaloryj.

Oferty na dostawę powyższych materyałów opałowych opiewających franko cysterna, względnie wagon, dworzec Lwów, wraz z kwitem kasy miejskiej na złożone wadyum w wysokości kor. 2000, **należy składać w biurze miejskiej kolei elektrycznej we Lwowie, najpóźniej do 15 czerwca 1907 do godziny 12 w południe.**

Zakłady elektryczne król. stoł. miasta Lwowa.
Lwów, dnia 14 maja 1907.

JUŻ WYSZEDŁ NOWY
ważny od 1 maja 1907

KURYER KOLEJOWY

po 35 hal. za egzemplarz z przesyłką pocztową.
Główny skład S. Sokołowski Lwów, Pasaż Hausmana 9.
Do nabycia we wszystkich księgarniach i trafikach.

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem J. Niedopada), ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon Nr. 527. Papier z fabryki Braci Fiałkowskich.